Nr. 92. PIĄTEK 23. KWIETNIA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dnia 21go Kwietnia 1875 wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XIX. i XX. zeszyt Dziennika ustaw państwa, tymczasowo w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt XIX. zawiera:

Nr 55. Ustawę z 24. marca 1875 o ułatwieniach dla przedsiębiorstwa budowy drogi żelaznej Wieden- Pottendorf- Wiener- Neustadt.

Nr 56. Ustawę z 28. marca 1875, mocą której w uzupełnieniu ustawy z d. 3. maja 1874 Dz. ust. p. nr. 54 o warunkach i ulgach dla budowy drogi żelaznej z Opawy do morawsko-węgierskiej granicy, zmienione zostały artykuły 2 i 5 tej ustawy.

Nr 57. Ustawę z 28. marca 1875 o warunkach i ułatwieniach dla budowy drogi żelaznej wicynalnej z miasta Ellbogen do stacyi Ellbogen - Neusattel.

Nr 58. Ustawę z 28. marca 1875 o przyzwoleniu zaliczek z funduszów państwowych na pokrycie niedoborów ruchu kolei Vorarlberskiej.

Nr 59. Ustawę z 28marca 1875 o zmianie i uzupełnieniu ustawy z 6go maja 1874 (Dz. ust. państ. nr. 73) tyczącej się budowy projektowanej kolei żelaznej z Steinach wzdłuż drogi żelaznej prowadzącej z górnej Styryi do Salzburga i Tyrolu, przez Aussee, Steg, Jochl, Ebensee, Attnang, Ried do Ändiesenhofen a względnie do Schärding.

Nr 60. Ustawę z 28. marca 1875 o uwolnieniu od należytości galic. pożyczki krajowej w w wysokości 1.600.000 zł., zaciągniętej na podstawie ustawy krajowej z 12. lutego 1873 celem zapobieżenia nędzy w kraju i o użyciu obligacyj tej pożyczki do lokowania kapitałów.

Zeszyt XX. zawiera:

Nr 61. Ustawę z 3. Kwietnia o środkach przeciw szerzeniu się owadu *Pylloxera vastatrix*, niszczącego winnice.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 23. kwietnia

W sejmach krajowych czynności postępują w tym roku daleko prędzej niż w latach poprzednich. Wszędzie zaczęto już załatwiać sprawy ważniejsze a komisye dostarczają dużo nowego materyału. Jeżeli czynność postępować będzie dalej w sposób dotychczasowy, to niektóre sejmy będą może zniewolone zakończyć sesję przed terminem, jaki im dotąd kombinacya dziennikarska wytknęła. Już dzisiaj zapewniają dzienniki wiedeńskie, że w niektórych sejmach za tydzień załatwione będą wszystkie sprawy. Sejm galicyjski wyprzedził co do liczby posiedzeń inne sejmy tak, że mimo dziewięciodniowej przerwy spowodowanej świętami ruskiemi, nie pozostanie w tyle. Niepotrzebnie niepokoją się nasze dzienniki wyjazdem wielu posłów ze Lwowa i spowodowaną tem przerwę w posiedzeniach kilku komisyi. Już w tej chwili może być zapełniony porządek dzienny kilku posiedzeń a najdalej przy końcu kwietnia pojawi się drukowane sprawozdanie komisyi propinacyjnej z projektem ustawy. Zanim ważny ten przedmiot przejdzie przez ogólną i szczegółową rozprawę, komisye, chociażby nawet teraz zupełnie zawiesiły swoje czynności, zdołają powetować przerwę i dostatecznie wypełnią porządek dzienny.

W węgierskiej Izbie magnatów na kilku ostatnich posiedzeniach ozwały się głosy wcale nieprzychylne polityce skarbowej koalicyjnego gabinetu. Kilku mowców nazwało koalicyę wprost frazesem, który bez czynów żywotnych i dla kraju zbawiennych wkrótce stracić musi wszelki urok. Projekty podatkowe były powodem i zarazem podstawą tych zarzutów a minister skarbu musiał wytężyć swój dar krasomowczy i bystrość w argumentacyi, ażeby przekonać izbę, że na razie nie powinna oczekiwać cudów finansowych od nowego gabinetu, że dalej gabinet ten nie myśli uważać koalicyi stronnictw za cel lecz tylko za środek polityczny do celu, który jasno przedstawi się parlamentowi w przyszłych przedłożeniach rządowych. Samo niezadowolenie kilku magnatów choćby największy wpływ posiadających nie jest jeszcze groźnem dla gabinetu węgierskiego. Ale w dzisiejszym składzie rzeczy niezadowolenie takie może stać się zaraźliwem i pobudzić do podobnych manifestacyi te żywioły w izbie deputowanych, które tylko pod wpływem powszechnego, patryotycznego uniesienia wstrzymały się od surowej krytyki koalicyi stronnictw. Z tego powodu wczesne zamknięcie bieżącej sesyi i rozpisanie nowych wyborów byłoby krokiem bardzo pożądanym. Uznaje to gabinet węgierski i dlatego wpływa usilnie na szybki postęp czynności ustawodawczych, które nie znoszą zwłoki.

Tak olbrzymie dzieło, jakiem jest dzisiejsza walka kościelno-polityczna w Niemczech wymaga do zupełnego powodzenia największej karności pomiędzy dwoma głównymi czynnikami akcyi t. j. rządem i parlamentem. Potrzeba najściślejszej harmonii uznaną została od dawna w niemieckich i pruskich kołach parlamentarnych a ks. Bismarckowi tak wiele zależy na jej utrzymaniu, że gdy raz parlament niemiecki w znanej sprawie ks. Majuuke pozwolił sobie stanąć na chwilę w opozycyi przeciw rządowi, nie wahał się użyć groźby dymisyi dla przywrócenia równowagi. Harmonia ta, jak już nieraz wykazywaliśmy, graniczy czasem z bezwarunkową powolnością, nieoglądającą się na samodzielność zdania. Dopóki parlament był powolnym tylko w sprawach kościelno-politycznych, można było to usprawiedliwić wyjątkowemi stosunkami i wymaganiami chwili, ale dziś przyzwyczaił się on także i w innych sprawach do wielkiej abnegacyi w obec wymagań i wniosków rządowych. Gdy niedawno w sejmie pruskim zorganizowała się przeciw ordynacyi prowincyonalnej opozycya liczniejsza niż dawniej przeciw ordynacyi powiatowej, zapanowało w Berlinie takie zdumienie, jakgdyby zanosiło się na wielkie zmiany. A przecież los ordynacyi powiatowej nie był wcale zagrożony, bo miała po swej stronie $^2{}_3$ głosów. Wskutek walki kościelno-politycznej, zauważał jeden z berlińskich organów liberalnych, Niemcy stali się bardzo ministerjalnymi. Przybywa zatem nowy powód, dla którego zakończenie tej walki byłoby wielce pożądanem.

Buffet popadł stanowczo w niełaskę u republikanów. Niedowierzali oni jemu nawet w chwili, gdy obchodzili rzeczywiście znakomite tryumfy parlamentarne, gdy republikańskie poprawki Wallona uchwalano znaczną większością głosów. Zdawało się jednakże republikanom, że Buffet powołany do steru, pod wrażeniem tych tryumfów zmieni swoje usposobienie polityczne a nadzieja ta była wcale uzasadnioną, bo przeszłość parlamentarna Buffeta jest dość obfitą w zmiany programów. Ale Buffet, choć jest tak skłonnym do przerzucania się z jednego obozu do drugiego, nie zapomina nigdy o przezorności politycznej, która pozwalała mu dotąd wychodzić zwycięzko z wszelkich kolizyi. Mimo tryumfów parlamentarnych, mimo wielkiego hałasu dzienników, Buffet bystro ocenił sytuacyę polityczną i przekonał się, że panowanie republikanów jest tylko chwilowem, że bez pomocy pobitych w Zgromadzeniu narodowem żywiołów monarchiczno-zachowawczych żaden rząd długo ostać się nie może. Już sam skład gabinetu, w którym wcale nie pominięto konserwatywnej mniejszości, niezadowolił bardzo koryfeuszów republikańskich. Jeszcze więcej wzrosła nieufność do szefa gabinetu, gdy sprzeciwił się otwarcie zbyt stanowczemu krokowi, który zrobić chciał Dufaure na korzyść sprawy republikańskiej w znanym okólniku swoim. Od tej nieufności niedaleko już do zupełnej niełaski, która teraz jawnie wybuchać zaczyna w gorętszych organach republikańskich. Buffet mając obecnie tekę spraw wewnętrznych, był w pierwszym rzędzie powołanym do wydania okólnika, któryby pouczając podwładne organa o ich obowiązkach i zadaniu skreślił zarazem obraz położenia i polityki rządowej. Takiego okólnika nie wydał Buffet dotąd, ale to jeszcze nie gniewało tak dalece upojonych zwycięztwem republikanów. Gniew wybuchł dopiero wtedy, gdy przekonano się, że Buffet odbywa konferencye osobiste z prefektami. Co chwila przybywają do Wersalu nowi prefekci, każdy udaje się najpierw do Buffeta i otrzymuje tam szczegółowe instrukcye. Przebieg i rezultat tych konferencyi nie jest wiadomy, co zasługuje na uwagę, bo dotąd ani wojskowi ani cywilni dygnitarze francuscy nie celowali wielką dyskrecyą w sprawach urzędowych. Dzienniki bywały często lepiej i szerzej poinformowane niż ministerstwo.

Zabawne pretensye podnoszą berlińscy protektorowie dzisiejszego rządu hiszpańskiego. Dotąd wyrzucali Francyi, że patrzy obojętnie, jak jej miasta graniczne stają się powoli zbiorowiskiem karlistowskich ochotników i magazynami dla wojsk walczącego pretendenta. Te zarzuty można było uzasadnić bodaj w części faktami i obowiązującemi normami o stosunkach międzynarodowych. Obecnie pretensye te sięgają o wiele dalej. Berlińskim protektorom Hiszpanii niepodoba się hojność, z jaką zamożni legitymiści francuscy, a na ich czele hr. Chambord, dostarczają don Karlosowi funduszów do dalszego prowadzenia wojny domowej. Ciekawiśmy, jakby temu zapobiedz mógł rząd francuski, dopóki pomoc ta nie posługuje się środkami stojącemi pod kontrolą władz publicznych jak np. zbieraniem składek? Czy może rząd francuski powinien z swojego ramienia ustanowić zarządy dla majątków tych legitymistów, którzy potajemnie dostarczają pieniędzy don Karlosowi?

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. D. 16. b. m. udała się deputacya obywatelskiego korpusu strzeleckiego w Pradze do Namiestnika br. Webera z prośbą, ażeby w d. 17. b. m. jako w dniu Imienin Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Następcy tronu, Rudolfa, wyrazić Mu, jako protektorowi tego korpusu najuniżeńsze gratulacye. Najd. Arcyksiążę podziękował w drodze telegraficznej rzeczonemu korpusowi za gratulacye, równie jak stowarzyszeniu weteranów im. Cesarza Maksymiliana w Pradze za życzenia złożone Mu z tego samego powodu.

— Sejm czeski rozpoczął d. 20. b. m. obrady nad projektem ustawy o uregulowaniu prawnych stosunków stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych. W rozprawie ogólnej przemawiał Greger przeciw projektowi. Poddał on krytyce ustawę szkolną uchwaloną przez Radę państwa i ubolewał nad tem, że ustawodawstwo w sprawach szkolnych nie należy zupełnie do kompetencyi sejmu. Heinrich przemawiał za ustawą i zalecał gorąco polepszenie bytu nauczycielskiego. Hasner zbijał wywody Gregera. Namiestnik sprostował pewien szczegół przytoczony przez Gregera. W rozprawie ogólnej zabierali jeszcze głos posłowie: Jahnl, Sladkowsky, Volkelt, Alter; po przemówieniu sprawozdawcy Russa zamknięto rozprawę ogólną; rozprawa szczegółowa rozpocznie się d. 21. b. m. Na tem posiedzeniu był obecny dr. Unger.

— W sejmie morawskim przemawiał poseł Kallus za urządzeniem na Morawie zakładu naukowego dla weterynarzy; poseł Wurm za wyborem specyalnej komissyi do zbadania powodów wzmagającej się nędzy powszechnej i do podania stosownych środków zaradczych. Miastom Freyberg i Gaja przedłużył sejm na dalsze dwa lata subwencye krajowe na utrzymanie gimnazyów realnych.

— Sejm wyższoaustryacki uchwalił d. 20. b. m. w pierwszem i drugiem czytaniu preliminarze krajowego funduszu szkolnego i przyzwolił na pobór 21. centów od reńskiego.

— W sejmie tyrolskim przedłożono wniosek o uregulowaniu rzeki Etsch z Botzen do granicy krajowej; wniosek ten odesłano do osobnej komissyi.

— Dwudziestupięciu posłów sejmu styryjskiego postawiło wniosek o uzupełnieniu krajowej ordynacyi jawno sformułowanemi postanowieniami o prawie interpellowania komisarza rządowego. Według zawiadomienia Namiestnika, otrzymały najwyższą sankcyę zmiany ustawy gminnej co do toku instancyi w sprawach policyi miejscowej. Br. Zschok interpelował rząd co do przeprowadzenia wykupna danin dla probostw i szkół. Sejm zatwierdził preliminarz funduszów indemnizacyjnych na r. 1876.

— Sejm kraiński przekazał niesankcyonowany regulamin budowniczy komissyi ekonomicznej. Poseł Schrei przedłożył projekt ustawy o zrównaniu nauczycielek z nauczycielami.

— Sronnictwo liberalne Sejmu węgierskiego uchwaliło na konferencyi w d. 20. b. m. przyjąć projekt ustawy o organizacyi trybunałów sądowych.

— W Izbie niższej sejmu węgierskiego przedłożył minister prezydent sankcyonowane ustawy o konwencyi zawartej z Rossyą co do handlowych znaczków ochronnych i konwencyi zawartej z Turcyą co do wzajemnego wydawania zbiegów marynarki.

— Przy końcu posiedzenia sejmu styryjskiego w d. 20. b m. zaszedł następujący epizod: Poseł br. Rast zapowiedział interpelacyę z powodu pobytu Don Alfonsa w Gradcu i ścigania go listami gończemi ze strony Hiszpanii. Marszałek krajowy nie odczytał tej interpelacyi. Br. Rast żądał usprawiedliwienia; marszałek krajowy odpowiedział, że musi się zastanowić czy interpelacya ta jest dopuszczalną, a nazajutrz stanowczo nie zezwolił na jej wniesienie.

Niemcy. (*Z pruskiej Izby deputowanych*). Posiedzenie z 19. Kwietnia. Na porządku dziennym trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie konstytucyi. Do głosu zapisało się 4 mowców przeciw 7 za ustawą. Pierwszy zabrał głos:

Dep. Windhorst (z Meppen). Ustawa, którą nam obecnie przedłożono, jest tak pod względem treści jak i tendencyi ogromnie ważną. Obawiam się, by ta ustawa nie stała się fatalną dla monarchii pruskiej i całych Niemiec. Przechodząc do rzeczy, muszę przedewszystkiem wyrazić ubolewanie, że ustawę tak wielkiej wagi traktują z zazanadto wielkim pospiechem. Dwa czytania odbyto na jednem posiedzeniu — drugie ograniczyło się tylko na samem głosowaniu. Jest to dowodem, jak przepisy konstytucyi są obecnie lekceważone. Paragrafy, których skreślenie rząd proponuje, są mojem zdaniem najważniejszemi w całej konstytucyi; to jednak nie przeszkadza, że po ich uchyleniu będziemy zawsze najskrupulatniej przestrzegać i bronić reszty paragrafów. Wspomniane paragrafy uważam zaś z tego powodu za najważniejsze, że były one niejako oficyalnem zakończeniem długich ciężkich walk w Niemczech. Gdy reformacya się rozwinęła a kościół ewangielicki uzyskał trwałe istnienie, starali się reprezentanci jego w parlamencie niemieckim wszelkiemi siłami, aby w sprawach religijnych żadne stronnictwo nie mogło być przegłoso-

wanem. Ztąd wzięła początek owa *itio in pa tes.* Mowca w dłuższym wywodzie historycznym usiluje wykazać, że równość ta stronnictw religijnych trwała aż do okresu absolutnych „rządów politycznych“ którym rewolucya 1848 r. kres położyła. Parlament frankfurcki zapewnił kościołom chrześciańskim swobodny rozwój. Zgromadzenie narodowe berlińskie poszło za tym przykładem. Nie było to nowe postanowienie, lecz jedynie zatwierdzenie wielkiego paktu, zawartego przez stronnictwa religijne w Niemczech, a polegającego na równouprawnieniu wszystkich kościołów. To zatwierdzenie, to uznanie, zamierzają teraz uchylić, lecz nawet nie wspominają, czem ono ma być zastąpione. Burzyć umiemy, ale budować? do tego mniej mamy zdolności, jak się zdaje. Dlaczego rząd wnosząc to przedłożenie, nie powiedział nam, w jaki sposób zamierza uregulować stosunek państwa do kościoła? Być może, że wtedy znalazłby się jaki program, któryby położył kres nieszczęsnym zamieszkom, na jakie Niemcy ciężko chorują. Tak jednak stoimy wobec niepewnej, ciemnej przyszłości... Cóż nastąpi po uchyleniu tych paragrafów? Co wtedy będzie prawem? Sądząc z głosów, które padły w tej Izbie, zdawałoby się, że kościoł odtąd będzie pozbawionym wszelkiego prawa, i że zależeć będzie od art. 12. i od sumienia, jakie prawo pojedyńczym kościołom ma jeszcze przysłużać. Na szczęście tak nie jest. Nawet po zniesieniu owych trzech paragr., które zawierały tylko uznanie istniejącego stanu prawnego, pozostaną jeszcze w mocy rezultaty pokoju westfalskiego, uchwały głównej deputacyi państwowej (Reichsdeputationshauptschluss) patenty intromissyjne, akta stanu i postanowienia prawne, wydane aż po rok 1850 Z paragrafami owemi odpadnie wprawdzie gwarancya tych praw, oparta na dokumencie konstytucyjnym, ale nie konstytucyjna gwarancya sama. (verfassungs urkundliche nicht die verfassungsmässige Garantie). Jeżeli przeto rzecz sama pozostaje nienaruszoną, możnaby przenieść spokojnie skreślenie tych paragrafów. Ale pomimo to, powtarzam, smutna to rzecz, że usuwane są postanowienia, które wszystkim kościołom kraju przez tyle lat dawały pewną, spokojną podstawę. Rzuca się tem niepokój w umysły wszystkich, którzy interesują się jeszcze sprawami kościoła, a niepokój ten może pociągnąć fatalne następstwa.

Mowca przechodzi dalej do motywów, jakie podano na uzasadnienie tego projektu. Motywów jest bardzo wiele, i właśnie dla tego przedłożenie wydaje mi się nieumotywowanem. Nie wiadomo zresztą, czy te motywa zostały aprobowane przez cesarza. Otóż motywa te mówią najprzód, że artykuł 15. jest tak ogólnikowym i nieokreślonym, że jasna i dokładna interpretacya jego jest wprost niemożliwą. Ja jestem wprawdzie wprost przeciwnego zdania, ale jeżeli to ma być powodem zniesienia tego paragrafu, to podejmuję się udowodnić panom, że cała połowa konstytucyi powinna być skreśloną. Pan minister mówi dalej, że skreślenie tych ogólnikowych postanowień jest także dlatego pożądanem, że dyskussya nad niemi w tej Izbie dyskredytuje ustawy, które on przedkłada. Jeżeli to ma być powodem znoszenia postanowień prawnych, to przedewszystkiem wypadałoby nas samych usunąć. (Bardzo słusznie, w centrum).

Co do art. 16. powiedziano, że dotychczasowe znoszenie się duchowieństwa z przełożonymi nie może być nadal cierpianem, ponieważ zdarzały się nadużycia, jak tego dowodzi ostatnia encyklika. Czy panowie sądzicie, że uchyleniem tego paragrafu zdołacie zapobiedz temu znoszeniu się? Dopóki nie otoczycie Niemiec albo Prus murem chińskim, znajdziemy zawsze sposobność porozumienia się z papieżem i z biskupami.

Art. 18. dlatego ma być zniesiony, ponieważ inaczej nie możnaby zabezpieczyć wyboru odpowiednich ludzi na posady duchowne. Frazesu tego pojąć nie mogę; wszakże pomimo istnienia art. 18. wydaliście ustawy majowe, które miały wam zabezpieczyć to, o co wam chodzi. Otóż to są motywa przedłożone nam przez pana ministra dra Falka.

Przechodzę teraz do argumencyj najważniejszych, t. j. do argumentacyj p. kanclerza państwa. Pierwszy jego argument brzmiał, że sobór watykański sprowadził zupełną zmianę położenia, w skutek czego też i art. 15. upaść musi. Mnie się zdaje, że p. kanclerz albo nie czytał uchwał soboru tego, albo ich nie zrozumiał. Mowca rozbiera dogmat nieomylności papieża, który nie orzeka wcale, że papież jest wolnym od grzechu, albo że grzeszyć nie może, lecz tylko, że jest nieomylnym, kiedy *ex cathedra* orzeka o rzeczach wiary i moralności. Niewiadomo mi zresztą, aby papież od czasu soboru wydał takie orzeczenie *ex cathedra*. Zresztą, nikt zaprzeczyć nie zdoła, że papież posiadał faktycznie już przed 18 lipca 1870 tę samą władzę, jaką od tego dnia posiada *de jure.* Otóż uchwała Soboru nic tu nie zmieniła. Zresztą oświadczenie okólnikowe biskupów niemieckich wydane z powodu pewnego dokumentu, który wyszedł na jaw w procesie Arnima, dowodzi jasno, że stanowisko biskupów nie zmieniło się także. Dalej mówił p. kanclerz, że zmiana zaszła i pod tym względem, że utworzyło się w izbie osobne wyznaniowe stronnictwo. Ależ takie stronnictwo istniało właśnie w czasie, gdy artykuł ów został uchwalony, później stronnictwo to rozwiązało się, a powstało znowu gdy zaczęto naruszać prawa kościoła. Stronnictwo centrum nie jest zresztą wyznaniowem, jak tego najlepiej dowodzi udział protestanckich członków. Zarzut że centrum odbiera rozkazy od papieża, jest równie nieuzasadnionym; ja liczę już 26 lat parlamentarnego życia, a mogę zapewnić, że nie otrzymałem dotychczas od papieża ani jednej wskazówki, jak sobie w sprawach politycznych mam postępować. Zupełnie błędnem jest zdanie, jakobyśmy akcyę naszą umawiali naprzód z papieżem. My działamy swobodnie, według naszego przekonania, a nawet biskupi niemieccy nie mają najmniejszego wpływu na nasze postanowienia. Harmonia nasza nie jest umówioną, lecz wypływa sama z zasad przez nas bronionych. Może się to wydać dziwnem, zwłaszcza w czasie tak ubogim w zasady, jak dzisiejszy. P. kanclerz mówi: w takim razie jesteście antipapistami, i musicie być denuncyowani jako tacy. Logikę tę p. kanclerza tak sobie chyba tłumaczyć można, że zdaniem jego każdy, co nie działa wedle jego rozkazu, jest jego przeciwnikiem. Papież jest innego zdania. Jak mało zresztą kurya ma ochoty wywierać wpływ za granicą, dowodzi najlepiej próba, o której wspomniał p. kanclerz. Mowca prostuje tu przedstawienie rzeczy w ten sam sposób, jak *Osservatore Romano* w artykule, który wczoraj podaliśmy.

Przystępuję teraz do najważniejszego argumentu p. kanclerza użytego w Izbie panów, mianowicie, że papież jest nieprzyjacielem ewangelii i pruskiej monarchii, i że zagraża szczęśliwości (*Seligkeit*) chrześcian ewangelickich. Mówił dalej p. kanclerz, że dogmat kościoła katolickiego nakazuje tępienie kacerzy. Papież nie jest nieprzyjacielem ani ewangelii ani państwa pruskiego. Dał on tego dowody za rządów Fryderyka Wilhelma III. i IV, i w nowszych czasach aż do chwili rozpoczęcia walki kulturowej, a ks. Bismarck przyznał to sam bardzo jasno i wyraźnie w liście do hr. Frankenberga. Jakim sposobem papież mógłby zagrażać szczęśliwości chrześcian ewangielickich, jest dla mnie rzeczą niepojętą O ile mi wiadomo, nie uznają oni jego władzy nad sobą. Prawda, że papież i wszyscy katolicy uważają naukę kościoła ewangielickiego za błędną, (głos z lewicy: kacerską!) Nie kacerską, ponieważ kacerzem jest ten, kto wbrew swemu lepszemu przekonaniu sprzeciwia się prawdzie. Gdybyście panowie n. p. byli przekonani, że nauka kościoła katolickiego jest prawdziwą, a mimo to nie chcieli jej wyznawać, bylibyście kacerzami. Owóż papież a z nim wszyscy katolicy są zdania, że protestanci mylą się w swej wierze. Lecz protestanci bez wyjątku sądzą to samo o katolikach, czynią przeto toż samo, co papież i katolicy. Kościół katolicki nie dąży do wytępienia kacerzy, lecz do ich nawrócenia i to tylko zapomocą nauki i przekonania. Świeccy monarchowie i państwa używały wprawdzie nieraz innych jeszcze środków — ale czyż wasze rządy protestanckie nie czyniły tak samo? Spojrzyjcie tylko do Palatynatu, do Genewy, a przekonacie się. Sądziłbym przeto, że byłby już najwyższy czas, aby zaprzestano używać wyrażeń, jakich p. prezydent-ministrów tutaj używał, są one bowiem wcale nieuzasadnione. A potem, jak śmie pierwszy doradzca korony w państwie o mięszanej ludności mieć taką mowę na publicznem Zgromadzeniu. Jak śmie p. kanclerz mówić podobne rzeczy w obec całych Niemiec, w których znajdują się sprzymierzeni książęta, wyznający wiarę której bronimy? Czy może to się przyczynić do utrwalenia jedności niemieckiej?

Dokończenie tej mistrzowskiej mowy podamy w przyszłym numerze.

Francya. Dzienniki pruskie piszą ciągle niestworzone rzeczy o kolosalnych zakupnach koni na rzecz Francyi. *Tagespresse* otrzymała w tej sprawie ciekawą korespondencyę z Paryża, którą w całej osnowie podajemy:

Pozwólcie mi okrzyczaną sprawę zakupna koni w prawdziwem przedstawić świetle. Pewnego dnia nadchodzi tu z Berlina wiadomość: Niemcy zakazały wywozu koni do Francyi. W sferach urzędowych wywołało to zarządzenie władzy niemieckiej ogromne zdziwienie. Przy tem miała zajść pocieszna scena. Ks. Decazes, wysłał do ministra wojny Cissey'a jednego ze swych sekretarzy z zapytaniem czy jest w domu, gdyż chciał z nim pomówić o telegramie berlińskim w sprawie zakazu wywozu koni, — a równocześnie jawił się u ks. Decazes jeden z adjutantów Cissey'a z takiem samem zapytaniem. Obadwaj ministrowie zeszli się więc na konferencyę i radzili, czy mają wydać jakie oświadczenie w sprawie tego zakazu Przy tej sposobności zapewniał minister Cissey, że ani mu przez myśl nie przeszło robić jakieś większe zamówienia zakupna koni i że komissya dostawy koni pracuje jakby wśród najgłębszego pokoju, bacząc tylko na to, ażeby pokrywać niezbędne potrzeby. Musiano za tem szukać wyjaśnień w tej sprawie na dworze berlińskim; jakoż pełnomocnik Francyi w Berlinie otrzymał bezzwłocznie odpowiednie instrukcye.

Odpowiedź nadeszła wnet. Ministerstwo spraw zagranicznych w Berlinie mówiło o jakimś Montigny, liwerancie koni, od którego jakaś komissya liwerunkowa franfrancuzka na granicy francuzko - alzackiej miała zakupić 10.000 koni. Nasz minister wojny nie miał nic pilniejszego, jak zażądać od komissyi najszczegółowszych wykazów zakupna koni od wspomnianego Montigny. Odpowiedź nadeszła wkrótce i tak opiewała: Montigny zaprezentował komissyi w przeciągu ostatniego roku dziewięć koni, z których komissya jednego tylko konia zakupiła.

Sprawozdanie to odesłano do Berlina gdzie tymczasem wyszukano nowe daty w tej sprawie: Pewien pograniczny żandarm podejrzywał o coś jakiegoś żyda alzackiego, który, nawiasem mówiąc, przy opcyi oświadczył się za Niemcami i pytał go o papiery podróży. Żyd okazał paszport niemiecki, lecz bystre oko żandarma pruskiego dostrzegło w jego pugilaresie dekret, nadający mu tytuł „liweranta armii.“ Trzeba wiedzieć, że u nas tytuł „liweranta armii“ jest pewnym rodzajem odszczególnienia dla przemysłowców, jak gdzieindziej *Hoflieferant*, i nic więcej. Dodać nadto trzeba, że żandarm w odnośnem swem sprawozdaniu napisał, iż dekret ten pochodzi z czasów drugiego cesarstwa. Lecz w Berlinie nie poprzestano na tem; oświadczono tam bowiem, że rząd ma w swoich rękach odpis kontraktu względem dostawy 10.000 koni. Wymieniono nawet dwóch oficerów liwerunkowych, którzy kontrakt ten podpisali. Ks. Decazes zarządza naturalnie nowe poszukiwania i dochodzenia i otrzymuje od ministra wojny stanowcze oświadczenie, że nie dano nikomu żadnego upoważnienia do znaczniejszego zakupna koni po nad zwykłą potrzebę, i że nie zawarto z nikim takiego kontraktu o dostawę koni. Do deklaracyi tej dołączono oświadczenie owych dwóch oficerów, którzy jak najsolenniej i najkategoryczniej zapewnili, że nikt nie polecił im zawierania kontraktów o znaczniejszą dostawę koni i że oni takiego kontraktu z nikim nie zawarli.

Oto fakta, oto naga prawda; zakaz więc wywozu koni pozostał zagadką dla naszych kół rządowych. Mogło to boleć gabinet francuski, że ze strony Niemiec nie zażądano poprzód wyjaśnienia w tej sprawie i wydano rozporządzenie, które może niepokoić przemysł i handel obu krajów i rzucać cień na przyjacielskie stosunki między Francyą i Niemcami; lecz my jesteśmy do tego przyzwyczajeni a rząd nasz byłby bardzo dobrze uczynił, gdyby się nie był troszczył tem rozporządzeniem. Prawda, że w Niemczech krzywiono by się bardzo, gdyby rząd francuski wydał podobne zarządzenie, ponieważ wstrzymałoby ono stały coroczny wywóz za Ren kilku tysięcy klaczy normandzkich.“

— Minister sprawiedliwości zawiadomił w tych dniach prezydenta komissyi konstytucyjnej, Batbie, iż wkrótce już wykończy projekta ustaw organizacyjnych, jako to: ustawy prasowej i ustawy wyborczej, poczem projekta te będą mogły być przedłożone komissyi parlamentarnej do dalszego załatwienia

— *Patrie* dowiaduje się z pewnego źródła, że w departamentach Pas de Calais, Nord i Somme uwięziono w ostatnich czasach po kilku agentów pruskich. „Rzemiosło to natrafia obecnie — pisze *Patrie* — na wielkie trudności, odkąd ludność wiejska nie przyjmuje do służby obcokrajowców i ułatwia rządowi ściganie indywiduów, które do ostatnich klęsk naszych wielce się przyczyniły.

— Katolickie stowarzyszenia Francyi obchodziły d. 19. b. m. uroczystość swego patrona św. Józefa. Uroczystość odbyła się w kościele Notre Dame przy asystencyi arcybiskupa paryskiego msgr. Guiberta w obecności licznie zgromadzonego duchowieństwa i przy udziale kilku tysięcy członków stowarzyszenia. Ze znakomitszych osobistości wzięli udział w tej uroczystości deputowany Zgromadzenia narodowego Larochefoucauld-Bisaccia i gubernator Paryża, jenerał Ladmirault.

Hiszpania. *Vaterland* otrzymał ze źródła karlistowskiego następujące wiadomości z datą 18. b. m.:

„Cały garnizon madrycki został z największym pospiechem wysłany koleją do starej Kastylii, aby powstrzymać pochód Karlistów, którzy obsadzili już Burgo de Osma i Almazan nad rzeką Duero na wschód od Valladolidu.

Na linii od Puenta la Reyna aż do Oteizy trwa ciągle walka działowa. Alfonsiści cofnęli się z Oteizy. Pułkownik Berriz oznajmił swoim pod Sommorostro stojącym ochotnikom, że w krótce rozpocznie się atak na Bilbao.

Podczas gdy telegramy madryckie prawią ciągle o zwycięztwach Martineza Camposa w Katalonii, przekonuję się z listu właśnie otrzymanego, że niema w tem ani słówka prawdy. Dywizya Camposa zamkniętą jest zawsze w Olot, a chociaż jemu samemu z pewną częścią dywizyi powiodło się przemknąć przez linię blokady i wykonać kilka marszów w górach, to nie mają one żadnego znaczenia pod względem wojskowym.

Dekret królewski, ogłoszony w *Cuartel Real* degraduje oficerów Polo, Rada, Aguirre i Partero, którzy zbiegli do Cabrery. Z drugiej strony oficerowie madryckiej załogi protestowali przeciw nadaniu Cabrerze i jego oficerom stopni wojskowych.“

KRONIKA.

— **Mianowania w c. k. armii.** Generał - majorem mianowany został Karol Schauer-Schrökenfeld, pułkownik pułku Salvator nr. 58 oraz komendant 2 brygady pieszej przy 15. dywizyi pieszej.

Pułkownikami mianowani podpułkownicy: Franciszek Mor zu Sunegg und Morberg przy pułku nr. 58; Jan Roszkiewicz, nadliczbowy w pułku nr 5., naczelnik oddziału topograficznego wojskowego instytutu geograficznego, z pozostawieniem na tej posadzie; Emanuel Korwin, oficer sztabowy, szef sztabu generalnego przy 8. pieszej dywizyi i komendzie wojskowej w Insprucku, z pozostawieniem na tej posadzie; Leopold Halbknapp przy p. nr. 45; Gwido Bogner-Steinburg przy p. nr 40; Albert Schwarz przy p. ułanów nr. 11; Ludwik br. de Vaux przy p. ułanów nr. 3 z tymczasowem pozostawieniem na posadzie drugiego pułkownika tego pułku i Mieczysław z Kraszkowic Laszkowski przy p. ułanów nr. 12.

Podpułkownikami mianowani zostali majorowie: Józef z Lipowiec Lipowski przy p. piech. nr 22; Piotr Medic przy p. nr 40; Karol Zuna-Kratky przy p. nr 80; Franciszek Strodler przy pułku nr 10; Adolf Kržisch przy pułku nr 57; Karol Depfner przy p. nr 21; Jerzy Friedrich przy p. nr 57; Franciszek Kunz, przy pułku ułanów nr 6; Piotr Ziperer-Enggenthal przy pułku artyleryi nr 9 i Aleksander Horsetzky-Hornthal przy p. art. nr 12.

Majorami mianowani zostali kapitanowie i rotmistrze I. klasy: Hugo Landwehr-Werheim, przy pułku piechoty nr 40; Edward Metzger, przy p. piechoty nr 24; Jan Spulak przy p. nr 20; Franciszek Pilat przy p. nr. 55; Antoni Schmidt przy p. ułanów nr. 8; Franciszek Hayek przy pułku artyleryi nr 9 i Michał Reinle dyrektor wojskowego budownictwa w Czerniowcach z pozostawieniem na tej posadzie.

Mianowani zostali dalej pułkownicy i komendanci pułkowi: Jakób Ratkovich przy p. piechoty nr 10, komendantem 1 brygaty pieszej przy 10. pieszej dywizyi i Józef Rodakowski przy pułku dragonów nr 11, komendantem brygady jazdy przy 31. dywizyi pieszej, obaj z tymczasowem zatrzymaniem dawniejszych swych stopni; dalej mianowani zostali komendantami pułków, pułkownicy i komendanci rezerwy: Fryderyk Kühne przy pułku piechoty nr 77; Gwido Kober przy pułku nr 9; i Józef Cholewa Pawlikowski przy pułku nr 10; oraz podpułkownik Antoni Kindermann przy pułku artyleryi nr 9 z tymczasowem zatrzymaniem swego dawniejszego stopnia.

Komendantami rezerwy mianowani zostali podpułkownicy: Albin Köves-Kövesháza przy pułku pieszym nr 80; Fryderyk Wieser przy p. nr 55 i Albert Le Gay-Lierfels przy p. nr 10.

Przeniesieni zostali: podpułkownik Henryk Zemliczka, nadliczbowy w pułku ułanów nr 3 i przydzielony do sztabu generalnego, do pułku ułanów nr 7; oraz majorowie Gustaw Toms, komendant 5. batalionu strzeleckiego do pułku piechoty nr 20 i Emanuel Baer z pułku artyleryi polowej nr 9 do sztabu generalnego z przydzieleniem do wojskowego komitetu techniczno-administracyjnego.

(Dokończenie nastąpi.)

(λ) **Budowa gimnazyum polskiego** przy ulicy Halickiej we Lwowie, rozpoczęta w późnej jesieni roku zeszłego, podjętą została na nowo w pierwszej połowie bieżącego miesiąca i postępuje szybko. Fundamenta doprowadzono

już do dość znacznej wysokości. Jak wiadomo, stanie obok gmachu gimnazyalnego, od strony ulicy Kamiennej, drugi gmach na pomieszczenie wyższej szkoły realnej. W tym tygodniu rozpoczęły się właśnie roboty ziemne celem założenia fundamentów pod ten drugi gmach, którego budowa, równie jak i gmachu pierwszego, ma być według kontraktu doprowadzoną pod dach z końcem roku bieżącego. Onegdaj rozpoczęto rozbierać realność niegdyś p. Slaskiego, zakupioną przed trzema laty przez miasto w celu uzyskania gruntu pod szkołę realną. Przy tej sposobności musimy w interesie publiczności zrobić skromną uwagę, że ulica Halicka w tem miejscu, w którem zakładają fundamenta pod gimnazyum, jest prawie w całej swej szerokości zajętą przez materyał budowlany, tak, że przejazd jest tu bardzo utrudniony.

)(**Nowa cerkiew we Lwowie.** Wczorajszy numer *Słowa* donosi, że zaraz po wielkanocnych świętach wschodniego obrządku rozpoczną się roboty około t. z. *spalonej akademii* przy ulicy Krakowskiej. Gmach ten, w którym do r. 1848 mieściła się wszechnica lwowska, ma być, jak wiadomo, przerobiony na cerkiew unicką, a właściwie nie przerobiony ale przywrócony do dawnego stanu, był bowiem pierwotnie kościołem OO Trynitarzy. Kościół ten fundowała kasztelanowa wołyńska, Anna Wielhorska; kamień węgielny założono w r. 1703; w r. 1721 przeniesiono do świątyni Przenajśw. Sakrament, konsekracya odbyła się jednak dopiero w r. 1727.

△ **W ogrodzie Jezuickim** na samym środku gazonu, pod trzema topolami, wydobyło się temi dniami dość obfite źródło i zalewa nietylko gazon ale i przyległą aleę. Jakkolwiek źródełko takie dodaje miejskiemu ogrodowi wiele sielskiego uroku, to jednak wolelibyśmy, gdyby je ujęto w karby i to jak najrychlej, ponieważ *periculum in mora*.

* **Ogień.** Tej nocy około godziny 2giej wszczął się ogień na poddaszu domku pod l. 8 przy ulicy Kaleczej. Miejska straż ogniowa ugasiła ogień, zanim większe zdołał przybrać rozmiary. Przyczyna ognia jeszcze nie zbadana.

* **Ogień kominowy.** Wczoraj o godzinie pół do 9ej wieczór zajęła się sadza w kominie kamienicy bar. Brunickiego na placu Maryackim. Dano natychmiast znać miejskiej straży ogniowej, która po upływie niespełna kwandransa ogień całkiem ugasiła.

* **Złożono** w policyi dwanaście par nowych rękawiczek damskich skórkowych, które znaleziono wczoraj wieczór na schodkach koło zabudowania sądu krajowego na Halickiem.

— **Przepowiednia** meteorologa p. Szofki co do pogody tego miesiąca niestety ciągle się sprawdza. Znów nastało przejmujące zimno, po jednym czy dwóch dniach trochę cieplejszych.

— **Pani Jakowicka** opuszczając miasto nasze, da w niedzielę koncert pożegnalny z łaskawym współudziałem panny Deryng i pana Marka. Uważamy za zbyteczne zachęcać publiczność do licznego zgromadzenia się; same bowiem wielkie zasługi, jakie ta znakomita artystka położyła około opery lwowskiej w ciągu lat trzech, zbyt są wszystkim znane, i same za siebie mówią.

— **Odczyt naukowy** z szeregu zapowiedzianych przez lwowski zarząd oddziałowy Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się jutro, w sobotę po południu w sali ratuszowej. Będzie to odczyt p. Czesława Pieniążka «O powieści.»

— **Koń hr. Jana Tarnowskiego** «Przedświt« zwyciężył także trzeciego dnia wyścigów konnych t. j. 21go b. m. w Pressburgu, w biegu o wielką nagrodę państwową.

— **Na rzecz fundacyi stypendyalnej** imienia Stanisława Chlebowskiego, zmarłego przed kilkoma laty dyrektora tutejszej wyższej szkoły realnej, niezapomnianego dla młodszej generacyi tutejszej przyjaciela młodzieży, znakomitego pedagoga i autora «Fizyki dla szkół wyższych« dany będzie w sobotę, 24go kwietnia w wielkiej sali ratuszowej koncert pod artystycznem kierownictwem drugiego kapelmistrza opery tutejszej p. Henryka Jareckiego. Program koncertu, na którym liczni czciciele ś. p. Chlebowskiego jak niemniej zwolennicy talentu p. Jareckiego bezwątpienia pospieszą, jest następujący: 1. Bach. Koncert na trzy fortepiany z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego, odegrają pani W. i pp. Skibiński i Jarecki, Sch., J., M. i Elsnitz. 2. Verdi. Arya z opery *Macbeth*, odspiewa pani Praun. 3. Jules de Schwert. *Chanson du Patrie*, na wiolonczelę p. Wollmann. 4. Deklamacya. *Palma zaklętą* K. Balińskiego, wygłosi p. H. 5. Henryk Jarecki. Duma ukraińska na chór mięszany, słowa Juliusza Słowackiego: Część I. *Andantino*; część II. *Vivace*; część III. *Grave*. Początek koncertu o godzinie 7. — Biletów dostać można w księgarniach, w cukierni p. Rotlendera i w kasynie mieszczańskiem a wieczór przy kasie.

— **Odczyty.** Lwowskie Towarzystwo pedagogiczne zaprasza na odczyt p. Czesława Pieniążka »O powieści« — który odbędzie się jutrz w sobotę od godziny 5. — 6. wieczór w sali ratuszowej. Następne odczyty: 25. kwietnia w poniedziałek p. Dr. Stanisław Smolka: »Rzut oka na dzieje Polski w połowie XIII. w. (od 1240 do 1279)«. D. 27. kwietnia we wtorek p. Wład. Zawadzki: »Pogląd na rozwój szkolnictwa w Polsce«.

— **Opis zdrojowiska w Krynicy** wyszedł właśnie z druku w języku rossyjskim. Jest to z kolei już 129ta publikacya dra Zieleniewskiego o tem zdrojowisku, a pierwszy w języku rossyjskim opis wód mineralnych galicyjskich.

— **Kipiące jezioro** odkryto na wyspie Dominique, na górze lasem porośniętej w wysokości około 2500 stóp nad powierzchnią morza. Jezioro to ma do dwóch mil w obwodzie. Wybrzeża jego składają się z warstw siarczanych a odpływ odbywa się wodospadem znacznej wysokości.

—**O dwóch okropnych wypadkach** donoszą dzienniki. Na przeprawie przez rzekę Pad, pod parmezańską wsią Stagno, utonęło 22 ludzi usiłujących w łodzi dostać się po wezbranej fali na wybrzeże lombardzkie tej rzeki. — W fabryce stali zaś pod Hoerde stopiony kruszec w ilości 16.000 fnt. skutkiem wywrócenia się formy rozlał się po podłodze sali zapełnionej robotnikami i 11 okropnie poparzył.

— **W kołach lekarskich w Monachium** przykre sprawił wrażenie wypadek śmierci pewnego pacyenta w skutek zadanego mu narkotyku. Niejaki Gustaw Rotszild, nauczyciel języków, narkotyzowany został przez lekarza, który dokonać miał na nim jakiejś operacyi, i umarł w tym stanie. Smutny ten wypadek jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

— **Listami gończemi** ścigany jest przez policyę pruską ptaszek nielada: 21-letni komissant pewnego domu handlowego w Wrocławiu Oskar Wandelt, który umknął z tego miasta sprzeniewierzywszy sumę 16.000 talarów. Na przytrzymanie Wandelta wyznaczona jest nagroda w kwocie 300 talarów.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 22. Kwietnia.*)

(λ) Przewodniczący p. Jasiński. Przy dostatecznym komplecie przyjęła Rada w drugiem czytaniu znane już wnioski komissyi administracyjnej w sprawie zniesienia prawa propinacyi w król. stoł. mieście Lwowie.

Całe posiedzenie, które trwało do późnej godziny, zajęte było nader ważną dla m. Lwowa sprawą założenia drugiego gimnazyum polskiego. Sprawozdawcą sekcyi V był p. Kulczycki. Sprawa ta była już traktowaną na poprzedniem posiedzeniu Rady, rozprawy musiały być jednak przerwane. Wczoraj tedy był dalszy ciąg przerwanych w tym przedmiocie rozpraw. Wiadomo, że wys. Rząd przychylił się do otwarcia czwartego państwowego gimnazyum we Lwowie a względnie drugiego gimnazyum z polskim językiem wykładowym, pod warunkiem, jeżeli gmina miasta Lwowa obowiąże się dostarczyć potrzebnego lokalu i przyczyni się innemi jeszcze drobniejszemi datkami do utrzymania tego zakładu.

Sekcya V postawiła następujące wnioski: Od początku września 1875 r. odstąpić rządowi na pomieszczenie czwartego gimnazyum realność OO. Bernardynów, w której mieści się obecnie pewna część gimnazyum Franciszka Józefa, aż do 1884, t. j. do czasu, do którego obowiązywać będzie kontrakt zawarty przez miasto z OO. Bernardynami; na opał dostarczać rocznie 30 sążni drzewa i dawać oświetlenie.

Sekcya II. postawiła odmienny cokolwiek wniosek, a mianowicie proponowała, ażeby bez opału i oświetlenia odstąpić rządowi realność OO. Bernardynów na pomieszczenie IV. gimnazyum dopiero wówczas, gdy stanie nowy gmach na pomieszczenie gimnazyum Franciszka Józefa.

Magistrat wnosił, ażeby odpowiedzieć wys. Rządowi i Wydziałowi krajowemu, że gmina dla braku środków nie może zgoła niczem przyczynić się do utrzymania IV. gimnazyum.

Prócz powyższych wniosków postawił jeszcze p. Piątkowski (na posiedzeniu w d. 15. b. m.) wniosek, ażeby odstąpić rządowi wszelkie prawa i obowiązki wypływające z kontraktu zawartego pomiędzy gminą m. Lwowa a OO. Bernadynami, a p. Niemczynowski, ażeby gmina dała rządowi na ten cel 6000 zł. w trzech rocznych ratach po 2000 zł.

Na wczorajszem posiedzeniu, przed rozpoczęciem dalszych rozpraw w tym przedmiocie, oświadczył przewodniczący, że sekcya II. w d. 31. b. m. odstąpiła od powyższego swego wniosku i przyłączyła się do magistratu, a p. Niemczynowski odstąpił także od swego wniosku. Przystąpiono do rozpraw.

P. Starkel w sposób bardzo wymowny, poparty datami statystycznemi wykazywał praktyczność i stosowność wniosków sekcyi V. i zalecał usilnie przyjęcie tych wniosków.

Dr. Semilski, z uwagi na zły stan funduszów miejskich przemawiał za negatywnym wnioskiem sekcyi II. a względnie magistratu.

Dr. Gerstman popierał wnioski sekcyi V.

Dr. Madejski podniósł pierwotny wniosek sekcyi II., jako wniosek osobisty.

Dr. Milleret obliczył, że w razie przyjęcia wniosków sekcyi V wydałoby miasto około 60,000 zł. „My nie kwitniemy i nic nie mamy, przeto niczego dać nie możemy“ tak zakończył dr. Milleret swe przemówienie.

P. p. Dąbrowski i Piątkowski przemawiali za wnioskami magistratu.

Dr. Juljan Czerkawski w przychylnie przyjętej mowie wykazał przedewszystkiem fałszywe położenie delegacyi galicyjskiej do Rady państwa, gdyby gmina miasta Lwowa nie zgodziła się na warunki rządu; następnie przedstawił mowca niebezpieczeństwa, jakie w razie odmownej uchwały Rady miejskiej groziłyby nam ze strony nam niechętnej, która głosiłaby po całym świecie, iż sama Rada stoł. miasta Lwowa uznała, że w tem mieście nie potrzeba drugiego gimnazyum polskiego; nareszcie wspomniał o tem, że jeżeli nie weźmiemy się raźnie do dzieła i nie skorzystamy z danej sposobności, to nie możemy się spodziewać, ażeby kto inny okazywał od nas więcej pospiechu; „skoro im nie pilno — powiedzą w Wiedniu — to pocóż mamy się my spieszyć?“

P. Wild przemawiał w tym samym duchu co p. Czerkawski.

Po przemówieniu sprawozdawcy przystąpiła Rada do głosowania; na 55 obecnych Radnych otrzymały wnioski sekcyi V. 28 głosów; przeszły więc jednym głosem. Zamiast ogólnego powiedzenia w wniosku sekcyi V: „na oświetlenie“, przyjęła Rada wniosek p. Zbrożka, że na oświetlenie przeznacza się ryczałt w kwocie 25 złr.

Notatki literacko-artystyczne.

╳ **Wit Stwosz,** ów dramat p. Rapackiego, wydmuchany przez pewną część krytyki warszawskiej do rozmiarów arcydzieła — grany był właśnie w teatrze warszawskim i padł uroczyście. Łatwo to było przewidzieć, bo na inny los nie zasługiwał ten utwór, nie wyrastający ani pomysłem ani formą po nad mierność bardzo powszednią. Dzienniki warszawskie pisząc o przedstawieniu tej słabej sztuki, usiłują mu nadać cechy pewnego *succès d'estime*, same jednak z pewnem zakłopotaniem przyznają, że nie dopisał nadziejom, które wzbudziła w publiczności tak hałaśliwa reklama. *Gazeta Polska* powiada, że sława dramatu p. Rapackiego „zamiast jaśnieć coraz większym blaskiem, zaćmiła się nieco, i zamiast grzmieć tryumfalnie na wsze strony, umilkła nagle, że nie powiemy oniemiała... Milczenie, mówiąc szczerze, było raczej oznaką pewnego zakłopotania, gdyż pokazało się, że *Wit Stwosz* stanąwszy przed publicznością we własnej postaci, nie sprawił ocze kiwanego wrażenia, a co gorsza, można przypuszczać, że przy bliższem poznaniu stracił cząstkę (tylko?) swego uroku, nawet w oczach zwolenników.“ Że tak jest istotnie, dowodzi *Kuryer Warszawski*, który mówiąc słowami *Gazety Polskiej* pierwszy na cześć *Wita Stwosza* „grzmiał tryumfalnie na wsze strony“, a który obecnie podczas przedstawienia „przypatrzył się wszystkim żywiołom dramatycznym“, a zadawszy sobie pytanie „czy ze starcia ich w *Stwoszu* wynika dramat, zmuszony jest odpowiedzieć, że nie!...“ Dalej przyznaje *Kuryer*, że akcya „nie rozwija się w dramacie na prawach loiki namiętności, i że utwór ten jest tylko szeregiem obrazów luźno zaledwie w ramy sceniczności oprawnych.“ W dalszych ustępach swej recenzyi jeszcze niepochlebniej wyraża się o tym „sławnym“ dramacie *Kuryer Warszawski*. *Gazeta Warszawska* milczy o samym dramacie, „zostawiając sobie na później“ jego rozbiór, a podnosi tylko grę artystów i okazałość wystawy, która miała być nadzwyczaj kosztowną. „Pamiętamy — mówi *Gazeta Warszawska* — jak na pierwsze przedstawienie *Halki* Moniuszki targowano się o każdy strzępek wstążki i tak skąpiono wszystkiego, że podobno koszta nie przeniosły dwóch tysięcy rubli. Dziś szczęśliwszemu pod tym względem *Stwoszowi* sprawiono szatę tak bogatą, jaką się mało sztuk poszczycić może“ — a na jaką, dodamy od siebie do tych słów *Gazety Warszawskiej*, wcale niczem nie zasługiwał. Zapisujemy tu dlatego powyższe szczegóły o pierwszem przedstawieniu *Wita Stwosza*, ponieważ pisząc niedawno temu o dramacie p. Rapackiego jako o robocie bez wszelkiej wartości i znaczenia, zostawiliśmy mu appelacyę od czytelnika do widza, od druku do scenicznego przedstawienia. Jak się teraz pokazuje, druga ta instancya nie wydała korzystniejszego sądu o *Wicie Stwoszu*.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(*Muzeum starożytności.*)

(λ.) Dnia 31go stycznia r. b. przybył ze Stryja do Lwowa niejaki Aleksander Goldberg z tak zwanem *Muzeum starożytności* i ulokował się z tym swoim zakładem w kamienicy l. 11 przy ulicy Jagiellońskiej. Fundusze p. Goldberga nie musiały być w zbyt świetnym stanie, bo nie mógł zapłacić należytość za przewóz »muzeum« ze Stryja do Lwowa, a nadto pozostawił on w Stryju po sobie niemiłe wspomnienia u pewnego obywatela wypożyczającego monetę na liche... procenta. Z tych kłopotów finansowych wybawił p. Goldberga faktor tutejszy Bartischan; przedstawił mu bowiem niejakiego p. Salamona Manharta, który chętnie za skromnem wynagrodzeniem.... wypożycza drobne kwoty. P. Goldberg przedstawił się p. Manhartowi pod nazwiskiem Aleksandra Naudmanna i zapewniał go uroczyście, iż jest jedynym i wyłącznym właścicielem *muzeum starożytności*. Mając tak poważnego klienta przed sobą, przysłał p. Manhart na propozycyę pana Naudmanna (*recte* Goldberga) i na skrypt notaryalny, spisany w kancelaryi c. k. notaryusza p. Szemelowskiego a opiewający na kwotę 280 złr. i podpisany przez Aleksnndra Naudmanna (zamiast Goldberga) — pożyczył p. Goldbergowi 210 złr. Dług ten miał p. Goldberg spłacać ratami dziennemi po 10 złr. ale warunku tego dopełnił tylko o tyle, że zapłacił pierwszą ratę, dalszych rat zaś zapłacić nie chciał. P. Manhart wyrobił sobie tedy egzekucyę sądową na »muzeum starożytności«, i dnia 20. lutego pojawił się w towarzystwie woźnego p. Kałahurskiego w rzeczonem muzeum, a gdy woźny chciał fałszywemu Naudmanowi wręczyć uchwałę egzekucyjną, oświadczył tenże, iż to nie jego się tyczy, albowiem on nazywa się »Goldberg« a nie »Naudmann«.

Mimo to zajął woźny przedmioty znajdujące się w »muzeum« i oświadczył wyraźnie wszystkim obecnym, że przedmioty te uważać należy za zafantowane.

Sprawa ta oparła się o lwowski sąd kryminalny.

Sędzia śledczy (p. Litwinowicz) zebrał następujące szczegóły: Właścicielką »muzeum starożytności« była niejaka p. Franciszka Naudmann a p. Al. Goldberg był u niej tłumaczem. D. 26. lutego 1874 r. bawiąc w Kronstadzie, zawarła p. Naudmann umowę z Goldbergiem, w myśl której odstąpiła mu swe muzeum na własność pod warunkiem spłacenia umówionej ceny kupna. Gdy we Lwowie wyrobił sobie p. Manhart egzekucyę na muzeum, podpisał pan Goldberg d. 19. lutego 1875 deklaracyę, mocą której odstąpił muzeum napowrót p. Fr. Naudmann. Mimo to, jak już powyżej nadmieniono zostały przedmioty muzealne zafantowane. Tymczasem pani Naudmann, lekceważąc sobie tę nader ważną czynność sądową, wyprzedała pewną część »zbiorów muzealnych«.

C. k. prokurator państwa oskarżył tedy Aleksandra Goldberga o zbrodnię oszustwa, popełnioną przez to, iż podstępnem działaniem wprowadził w błąd p. Manharta celem wyrządzenia mu szkody w wysokości 270 złr a p. Franciszkę Naudmann o zbrodnię oszustwa popełnioną przez to, iż namówiła Goldberga do odstąpienia jej na własność muzeum wówczas, gdy ono było zajętem przez Manharta i przez to, że po przeprowadzonem zajęciu sądowem sprzedała pewną część zafantowanych przedmiotów.

Oskarżeni przyznali w zupełności fakt powyżej opisany; Goldberg tłumaczył się tylko tem, że podpisał się zupełnie legalnie na akcie notaryalnym »Aleksander Naudmann«, bo muzeum starożytności« miało tę, a nie inną firmę; p. Naudmann zaś przytoczyła na swe usprawiedliwienie, że zupełnie legalnie weszła w ponowne posiadanie »muzeum« bo p. Goldberg nie dopełnił warunku kontraktu sprzedaży zawartego w Kronstadzie i to warunku najgłówniejszego, bo nie zapłacił jej ani jednej raty.

C. k. sąd zwykły, wysłuchawszy w d. 20. b. m. wywodów stron, wydał wyrok uwalniający od oskarżenia dla braku istoty czynu, bo p. Goldberg jeździł istotnie z muzeum pod firmą A. Naudmanna i nie zapłacił p. Naudmannowej ani centa z umówionej ceny kupna.

(*Rozprawy kassacyjne.*)

(λ.) Przed najwyższym trybunałem sprawiedliwości jako trybunałem kassacyjnym w Wiedniu toczyć się będą następujące sprawy z Galicyi: D. 23. b. m. w skutek zażalenia nieważności Mieczysł. Parzelskiego przeciw zasądzającemu wyrokowi sądu obwodowego w Złoczowie za występek z §. 411 ust. karn. D. 27. b. m. m. w skutek zażalenia nieważności Waleryana Kozłowskiego zasądzonego przez lwowski trybunał sędziów przysięgłych za zbrodnię oszustwa; w skutek zażalenia nieważności Józefa Mazurkiewicza zasądzonego w sądzie obwod. w Złoczowie za zbrodnię przeniewierzenia; w skutek zażalenia nieważności prokuratoryi państwa przeciw wyrokowi sądu obwodowego w Stanisławowie, zasądzającemu Atanazego Korza tylko za wykroczenie z §fu 335 ust. karn.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 19. Kwietnia 1875.

Orygiualne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.

(Dokończenie.)

Na targach zamiejscowych ceny były następujące. Bochnia: pszenica 190 funt. 8 złr. 50 cent. do 9 złr. — cent., żyto 180 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 50 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 50 cnt. do 5 złr. 75 cent., owies 112 funt. 4 złr. 20 cent. do 4 złr. 80 cent. Usposobienie polepszyło się. Popyt z zagranicy był mierny, natomiast był znaczniejszy odbyt na cele konsumcyi miejscowej.

Tarnów: pszenica 190 funt. 8 złr. 50 cent. do 9 złr. — cent., żyto 180 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 40 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 50 cent., owies 112 funt. 4 złr. 10 cent. do 4 złr. 40 cent. Usposobienie spokojne. Dowozy na targi były mierne; właściciele zajęli stanowisko wyczekujące w nadziei lepszych cen.

Dębica: pszenica 190 funt. 8 złr. 25 cent. do 8 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 60 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 75 cent., owies 112 funt. 4 złr. 20 cent. do 4 złr. 40 cent. Usposobienie wyczekujące; przy powolnym wzroście cen. Odbyt tylko na cele konsumcyi.

Rzeszów: pszenica 190 funt. 8 złr. 25 cent. do 8 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 20 cent. do 6 złr. 40 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 75 cent., owies 112 funt. 4 złr. 10 cent. do 4 złr. 30 cent. Rzepak 150 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent., Lnianka 180 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent., Konicz 180 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. Wyka 180 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. Usposobienie spokojne; ze strony młynów popyt na pszenicę; jęczmień poszukiwany przez browary; owies zaniedbany.

Jarosław: pszenica 190 funt. 7 złr. 75 cent. do 8 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 5 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 50 cent. do 5 złr. — cent., owies 112 funt. 3 złr. 20 cent. do 3 złr. 80 cent Usposobienie ożywione. Pszenicę i żyto wywo ono do Niemiec i Czech; ze strony górnego Szląska i Czech silny popyt na wykę, groch i bób i znaczny wywóz tych artykułów.

Przemyśl: pszenica 190 funt. 8 złr. — cent. do 8 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 5 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 4 złr. 50 cent. do 5 złr. — cent.; owies 112 funt. 3 złr. 50 cent. do 3 złr. 70 cent. Usposobienie spokojne; popyt bardzo mały.

Lwów: pszenica 190 funt. 7 złr. 50 cent. do 7 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 5 złr. 50 cent. do 5 złr. 75 cent., jęczmień 158 funt. 5 złr. — cent. do 5 złr. 20 cent., owies 112 funt. 3 złr. 20 cent. do 3 złr. 60 cent. Usposobienie spokojne. Właściciele zajęli stanowisko wyczekujące i stawiają wyższe żądania.

Tarnopol: pszenica 190 funt. 6 złr. 75 cent. do 7 złr. 40 cent., żyto 180 funt. 4 złr. 60 cent. do 5 złr. 30 cent, jęczmień 158 funt. 3 złr. 75 cent. do 4 złr. 75 cent. owies 112 funt. 3 złr. — cent. do 3 złr 40 cent., groch 200 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. rzepak 150 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. Hreczka 170 funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. Usposobienie polepszyło się; na wszystkie rodzaje zboża, z wyjątkiem jęczmienia, był żywy popyt. Dowozy do dworców kolejowych byłyby znaczniejsze, gdyby nie złe drogi.

Brody: pszenica 190 funt. 6 złr. 50 cent. do 7 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 4 złr. 50 cent. do 5 złr. 30 cent., jęczmień 158 funt. 3 złr. 75 cent. do 4 złr. 50 cent. owies 112 funt. 3 złr. 20 cent. do 3 złr. 40 cent. Usposobienie polepszyło się. Dowozy koleją Kijowsko-Brzeską były cokolwiek znaczniejsze, a wywóz żyta do górnego Szląska był wcale znaczny. Przy końcu tygodnia osłabł handel zbożowy, jest jednak nadzieja, że nie dozna on dalszych niepowodzeń.

Podwołoczyska: pszenica 190 funt. 6 złr. 25 cent. do 7 złr. — cent., żyto 180 funt. 4 złr. 50 cent. do 5 złr. — cent., jęczmień 158 funt. 3 złr. 75 cent do 4 złr. 25 cent., owies 112 funt. 3 złr. 20 cent. do 3 złr. 30 cent. Usposobienie spokojne. Dowozy z Rossyi wynosiły dzien. 2—4000 cetn. dowieziono najwięcej pszenicy. Znaczne wysyłki zboża odeszły do Odessy, a ztamtąd mają być dalej wysłane drogą morską.

Wystawa rolniczo – przemysłowa w Stanisławowie.

Od niedawna powzięta myśl urządzenia tyle dla celów poprawy gospodarstwa pożądanej wystawy rolniczo-przemysłowej, zamieniona w chęć urzeczywistnienia, doszła szybko, za staraniem Oddziału Towarzystwa gospodarskiego, życzliwie popartym zasiłkiem subwencyjnym przez Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa, do skutku, — której program ułożony w sposób następujący:

§. 1. Wystawa zacznie się dnia 18. Września i trwać będzie dni ośm t. j. do dnia 26. Września 1875. r.

§. 2. Wszyscy gospodarze rolni i leśni, jakoteż przemysłowcy, chcąc brać udział w tej wystawie, winni będą zgłosić się z swojemi okazami do Komitetu Wystawy, pod adresem w § 24. wskazanym, najdalej do dnia 1. Sierpnia 1875 r.

§ 3. W zgłoszeniach się (§ 2.) należy wyszczególnić: a) imię, nazwisko i miejsce zamieszkania wystawcy, b. przedmiot lub przedmioty, c) jego przeznaczenie i użyteczność, d) jego pochodzenie, materyał i wartość, e) ilość potrzebnej przestrzeni oznaczonej w metrach kwadratowych, z dodatkiem: czy pod gołem niebem lub pod dachem umieszczonemi być mają, niemniej z rozróżnieniem, czy na pomoście lub na ziemi (§ 6.)

Wszystkie zaś przedmioty, (z wyjątkiem żywego inwentarza) najdalej do dnia 10. Września powinny się już na miejscu wystawy znajdować. Zgłoszenia i przedmioty po terminie nadesłane, uwzględnione nie będą. Dla żywego inwentarza oznacza się termin ostateczny dniem przed otwarciem wystawy.

§ 4. Wystawa ta dzielić się będzie na cztery główne działy.

1. Dział inwentarza. W dziale tym mieścić się będą: konie szlachetne i robocze, ogiery, klacze, i młodzież wyżej lat dwóch; bydło rogate: buhaje, krowy, jałownik, tudzież woły opasowe i robocze, owce szlachetne i górskie: tryki, skopy, matki, jagnięta, trzoda chlewna: knury, wieprze i lochy, drób wszelkiego rodzaju itd.

2. Dział rolnictwa i górnictwa. Zboża najmniej po garncy 16 i nasiona mączne, olejne, pastewne i farbiarskie w objętości najmniej 8 garncy. Rośliny włókniste, len, konopie itd. Wszelkie okazy pszczelnictwa i jedwabnictwa. Mąka, krupy, krochmal, cukier, olej itp. Wszelkie wyroby z nabiału: ser, masło, bryndza itd. Płody kopalne: wszelkie gatunki glin, wapno, cement, gips, kamień budowlany, ciosowy i młyński, marmury, rudy wszelkiego rodzaju, galman, siarka, potas ziemny (kali) węgiel kamienny itp. Uwaga. Z zapasem 5 korcy mącznego nasienia, a 2 korce olejnego równe okazowi.

3. Dział leśnictwa i ogrodnictwa. Płody przyrody leśnej, jako to: Strzały drzew odznaczające się szczególnym wzrostem, przekroje poprzeczne drzew osobliwszej grubości, stosujące się do praktycznego użycia, szczególniej drzew rzadszych, młode rośliny drzewne szpilkowe i liściowe w szkółkach hodowane.

Nasiona drzew leśnych z zapasem 50 funtów.

Drzewo opałowe, budowlane, maszty, belki, drzewo instrumentowe, gąty, dranice, klepki, łuby, obręcze, drzewo rznięte, drzewo do wyplatania, kora garbarska w stanie naturalnym i tłoczonym w stępach, hubka bukowa i żywica.

Przeroby z drzewa, węgiel, maź, dziegieć, smoła, kalafonia, sadza, terpetyna, potaż itp.

Plany gospodarcze leśne z mapami i opisami, nareszcie rozprawy naukowe, z doświadczenia praktycznego powzięte, osobliwie o sposobie tępienia kornika, tak znaczne szkody w lasach szpilkowych wyrządzającego.

Z ogrodnictwa. Drzewa i krzaki owocowe w wazonach. Rośliny warzywne i lekarskie. Owoce wszelkiego rodzaju, surowe i suszone, lub też konserwy. Kwiaty wszelkiego rodzaju w wazonach lub bukietach. Nasiona ogrodowe wszelkiego rodzaju. Plany i urządzenia ogrodów, zakładanie i chodowanie szkółek drzew owocowych i ich opisy. Rozprawy w opisie z praktycznego doświadczenia nabyte, co do tępienia szkodliwych owadów dla drzew owocowych i warzywa, tudzież przedstawienia okazów tych szkodników w stanie żyjącym lub dobrze zakonserwowanym.

4. Dział wyrobów przemysłu. Maszyny, przyrządy, sprzęty i narzędzia, przydatne i pożyteczne dla gospodarstwa rolnego, leśnego, ogrodowego i domowego czy to siłą ręczną, czy siłą pary, lub jaką inną poruszane.

Wyroby rękodzielnicze, kowalskie, ślusarskie, kotlarskie, stolarskie, bednarskie, powroźnicze, tkackie, rymarskie, garncarskie, garbarskie, mydlarskie, tokarskie, lakiernicze, rusznikarskie, hutnicze szkła i żelaza, odlewarskie, mosiężnicze, kołodziejskie, przedmioty rzeźbione z drzewa, sukiennicze, papierowe itp.

Wyroby płynne, wódka, spirytusy, piwo, ocet, jabłecznik, dereniak, wiśniak, miód sycony itp.

Nawozy sztuczne wszelkiego rodzaju, kości, gips mielony, pudrety, guano itp.

Wyroby strycharskie: cegła, dachówka, rury drenarskie, tafle posadzkowe i do wykładania żłobów, piece kaflowe i t. p.

Wosk ziemny w stanie naturalnym czyszczonym lub przerobionym.

Rysunki, plany i modele maszyn oraz narzędzi wraz z ich opisami.

§. 5. Przedmioty łatwo zapalne lub eksplodujące, na wystawę przyjęte być nie mogą

§. 6. Wystawcy uiszczać będą za miejsca spłatę na koszta wystawy, od każdego metra kwadrat, a to: a) Pod dachem i zamknięciem 50 ct. b) Pod dachem na pomoście bez zamknięcia 30 ct. c) Na pomoście bez dachu 20 ct. d) Na placu wystawy bez pomostu i dachu 10 ct.

(Dokończenie nastąpi.)

OSTATNIA POCZTA.

Przedłożenia podatkowe rządu węgierskiego wywołują w Izbie wyższej ustawiczne starcia. Na ostatniem posiedzeniu z dnia 21. b. m. podatek zbytkowy spotkał się z opozycyą magnatów. Hr Csiraky żądał, ażeby minister zaprowadził podatek od dzienników. Minister skarbu Szell oświadczył, że nie uczyni tego, bo skarb państwa zyskałby na tem mało, a natomiast wyrządzonoby krzywdę dziennikarstwu. Hr. Aladar Andrassy stanął po stronie hr. Csiraky. Br. Vay mniema, że właśnie Izba magnatów nie powinna występować przeciw podatkowi zbytkowemu. Hr. Aladar Andrassy odpowiedział na to, że nie powoduje się osobistemi interesami. Rząd utrudnia podatkami zbytkowemi wygodne życie w stolicy, i zmusza tem węgierskich magnatów do pobytu za granicą. Izba uchwaliła rządowy projekt.

Presse donosi: Jak wykazuje obliczenie ludności 22 b. m. wykończone, liczba mieszkańców Wiednia wraz z gminami podmiejskiemi wynosi 1,002.000; a bez gmin podmiejskich 660.700; z tego przypada na wojsko 25.000. Od obliczenia ludności w roku 1872 przybyło ludności 33.000.

Cesarz załatwił rano 21 w Spalato sprawy państwa i wyjechał o godz. 8ej z nielicznym orszakiem wśród pięknej pogody do warowni Grippi, położonej za miastem na wzgórzu, a przez Wenecyan zbudowanej. Powróciwszy ztamtąd, zwiedził szpitale cywilny i wojskowy, gdzie rozmawiał z chorymi i pocieszał ich; następnie zwiedził szkoły, w których egzaminowano uczniów w skutek życzenia Cesarza. Gdzie tylko cesarz sie pokazał, wszędzie z zapałem był witany okrzykami: *evviva!* damy rzucały bukiety z okien, które podobnie jak całe facyaty domów były świątecznie przybrane i ozdobione napisami w języku włoskim i słowiańskim. Dalej zwiedził cesarz muzeum starożytności rzymskich, kościół katedralny, który był niegdyś domową kaplicą cesarsko-rzymskiego pałacu; baptisterium, dawniejsze mauzoleum Dioklecyana; atrium, dzisiejszy plac katedralny, tak zwaną *Porta aurea* i *porta Jevrea*. N. Pan w towarzystwie biskupa, burmistrza i starosty powiatowego zwiedzając muzeum, dopytywał się o najdrobniejsze szczegóły, które mu wyjaśniał kustosz prof. Glavinicz. Zwiedziwszy koszary i kryminał, udzielał cesarz posłuchań prywatnych. Dnia 22 b. m. wieczór było oświetlenie miasta.

Cesarz Wilhelm wyjechał do Wiesbaden, nie zatwierdziwszy ustawy uchwalonej w sejmie pruskim w obu Izbach o odjęciu duchowieństwu zapomogi ze skarbu. Zapewne więc da w Wiesbaden sankcyę tej ustawie, skoro się na nią zgodził. Również nie zatwierdził wniosku rządowego, mającego być na sejm wniesionym o zwinięciu klasztorów. Z jednej strony utrzymują, że minister Falk pojedzie do Cesarza dla uzyskania zatwierdzenia; z drugiej zaś, że wniosek ten wróci jeszcze na radę ministrów, celem poczynienia w nim zmian. *Post* zaś utrzymuje, że Cesarz zatwierdził już zasady tej ustawy, a teraz zajmą się jego wypracowaniem w ministerstwie wyznań.

Włoska Rada ministrów postanowiła przyjąć przeciw-projekt mniejszości komisyi parlamentarnej dla zbadania projektowanych zwyczajnych środków bezpieczeństwa, i zrobi z tego kwestyę gabinetową.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Spalato, 22. Kwietnia. Najj. Pan lustrował dziś 22. pułk piechoty, który wyruszył w paradzie, wyraził oficerom uznanie za wyglądanie, postawę i defiladę wojska; zwiedzał seminaryum dyecezyalne, gimnazyum i wyższą szkołę realną, gdzie kazał kilku uczniów egzaminować i był obecnym przy ćwiczeniach w śpiewie i gimnastyce. Cesarz zwiedził dalej zakłady towarzystwa enologicznego i portowe roboty, u których powitali go majtkowie okrętów wojennych grzmiącemi okrzykami. Następnie oglądał Najj. Pan dworzec i skład towarowy, wszędzie pytając się o rozmaite szczegóły. Po drodze przyjmował Najj. Pan liczne prośby. Wieczór obiad i przedstawienie galowe w teatrze.

Gniezno, 23. Kwietnia. Infułat Cybichowski, który poświęcał olej, skazany został za nieprawne przywłaszczanie sobie praw biskupich na 9 miesięcy więzienia. Dwóch księży katedralnych skazano za rozdzielanie olejów św. na karę 25 grzywien.

Berlin, 23. Kwietnia. *Nordd. Allgem. Ztg.* powiada, że szczegóły podane przez *Osservatore romano* o oświadczeniach Antonellego w sprawie frakcyi centrum są nieprawdziwe, i przytacza na dowód dosłowne brzmienie korespondencyi między Bismarckiem a Taufkirchen, która wykazuje że Antonelli i papież nazwali wystąpienie stronnictwa centrum w parlamencie niewczesnem i beztaktownem.

Budapeszt, 23. Kwietnia. Minister skarbu, interpelowany w izbie wyższej, oświadcza, że kwestyę ugrupowania rozmaitych kolei ze stanowiska rozsądnych zasad taryfowych i handlowo-przemysłowych uważa za konieczną. Minister wniesie na bieżącej sesyi najpierw ustawę regulującą finansowe stosunki kolei żelaznych, a po przeprowadzeniu tej ustawy zabierze się do powyższego ugrupowania.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 22. Kwietnia.

Hotel Żorza.

Pp. J. kniaź Puzyna, z Narola — W. hr. Romer, z Ocieki. — A. hr. Ponińska z Rosyi.

Hotel Langa:

Pp. A Jurski, z Czerniowiec. — L. Einaugler, z Budzina. — K. Springer, z Budzina. — W. Petrowicz, z Przybyłówki. — W. Podhorski, z Rossyi. — L Winnicki, z Chomiakowiec. — W. Wolański, z Dupli-k.

Hotel Krakowski:

Pp. W. Sasulicz, z Załucza. — M. Stefanowicz z Rossyi. — A. Wendorf. z Litwy.

Hotel Europejski.

Pp. O. Hausner, z Wiednia. — S. Juriewicz, z Odessy. — A Krukowiecki, z Aksmanic. — E. Schaeffer, z Bolechowa. — K. Sokołowski, z Bóbrki.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. R. Ks. Sanguszko, do Sławuty. — S. hr. Grocholski, na Podole —J. Żaremba, do Borocza. — F. Bartmański, do Tadan. — N. Dobiecki, do Multan. — K. Jachimowicz, do Rossyi. — S. Marchwicki, do Polski. — A. Stecki, do Środopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 23 Kwietnia 1875.

Barometr 728.17.mm. Psychrometr suchy + 3·38. Psychrometr wilgotny +1·38 °C. Prężność pary 3·88. mm. Wilgoć 68%. — Zachmurzenie 9. Wiatr SE2. Ozon 4. Opad w mm. z ostatnich 24. godz. — — Temperatura powietrza +2·7°R.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 57 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mieszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mieszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze); po południu o godz. 3. min. 28 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 3. min. 40 (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa

Do Krakowa: rano o godzinie 5. min. 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godz. 5. min. 5 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 28 (pociąg pospieszny);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 27 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12 min. — (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. — (pociąg mieszany:

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mieszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mieszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mieszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem

Lwów, dnia 22. Kwietnia 1875.

	płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	235	—	236	75
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	145	75	147	50
Banku hip. gal. po 200 zł.	245	—	247	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	85	80	86	30
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	76	40	76	90
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe	85	80	86	30
Banku hipoteczn. gal.	90	90	91	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	97	75	98	—
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc los. w 15 lat.	89	75	90	75
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	86	65	87	25
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.	90	—	91	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	15	75	17	—
„ Stanisławowa	—	—	16	0
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	12	5	20
„ cesarski	5	17	5	22
Napoleond'or	8	86	8	92
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	62	1	70
„ „ papierowy	1	53½	1	55½
Pruskie bilety kasowe	1	63½	1	53½
Srebro	105	75	05	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. Kwietnia 1875.

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankn.	70 50	70.60
„ w srebrze	74.75	74.85

	płacą	żądają
Losy z r. 1839 całe	272.—	274.—
„ „ 1839 piąta część	247.50	248.50
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	105.50	105.75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	111 60	112.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	116.—	116.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.—	132.50
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	98.—	—.—
Bukowiny	84.50	—.—
Galicyi	86.50	87.25
Niższej Austryi	98.—	99.—
Siedmiogrodu	77.—	77.50
Węgier	80.—	80.50
3. Akcye		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 80 prc.	133.75	134.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	234.50	234.75
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	802.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 80 prc.	243.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	964.—	966.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	450.—	452.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	188.—	188.50
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Pół. kolei po 1000 zł. w. a.	1970.—	1975.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	234.50	235.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	146.—	146 25
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	302 —	302.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	141.—	141 50
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	——	—.—

4. Listy zast. losowane, (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	96.—	96.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los w 18 lat 6-prc.	93.25	93.75
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	90.—	90.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	92.75	93.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	76.—	76.75
„ „ „ po 5 prc.	85.80	86.20
Gal. banku hipot. po 6 prc.	90.75	91.25
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc.	92.50	—.—
Bank. narod. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.80	87.—
„ „ „ po 5 prc.	80.50	81.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 100 zł. 5-prc. w. a.	77.50	77.70
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	97.60	98.—
„ „ 100 zł. w. a.	92.25	92.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ II. emisyi	101.75	102.—
„ „ „ III. „	99 —	99.50
Kol. lwow.-czern. jas. IV emisyi à 300 zł. 5-prc. w srebrze	78.70	78.90
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	166.—	166.25
Claregio po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.75	95.25
Kegleviche po 10 zł. m. k.	14.—	14.50
Losy miasta Krakowa	16.25	16.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.75	28.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.75	28.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	36.75	37 25

St. Genois po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a	15 50	16.—
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	109.—	110.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	54.—	55.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.75	23.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.25	21.75
Weksle (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n	93.25	93.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark p. n.	53 90	54.05
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.25	111.45
Paryż za 100 fr	44.05	44.10
Kurs złota		
Dukat ces. mon.	5.23	5.24
„ peł. wagi	—.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	8.88	8 89
Rossyjski imperyal	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	103.45	103 55

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. Kwietnia 1875.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	80
„ „ w srebrze	74	85
Losy z 1860 roku	111	75
Akcye banku wiedeńskiego	967	—
„ „ kredytowego	238	—
Londyn 10 funtów szterlingów	111	25
Srebro	103	35
Napoleond'or	8	87
Dukat	5	25
100 Marek	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1342 3 –3) **Edykt.**

L. 10504 C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę gal. kasy oszczędności we Lwowie odbędzie się w Sądzie tutejszym celem zaspokojenia resztującej sumy 2088 zł. 47 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż dóbr Reklińce i Strzemień w byłym obwodzie Żółkiewskim położonych, obecnie do p. Henryka Papary ut Dom. 259 p. 73 n. 18 haer. należących, w dwóch terminach a to dnia 15. Czerwca 1875. i 6 Lipca 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem, w których jednak dobra te tylko za cenę szacunkową w sumie 47549 zł. 52 ct. w. a. ustanowioną lub wyżej takowej zostaną sprzedane.

Jako wadyum ustanawia się sumę 4755 zł. w. a. w gotowiźnie, lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w innych papierach publicznych do lokacyi pupilarnej zdolnych, złożyć się mającą.

Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyi wolno w tusądowej registraturze przejrzeć lub tychże odpisy sporządzić.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 27. Października 1874. prawo hypoteki na dobrach powyższych uzyskali, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyę, lub też przyszłe uchwały egzekucyjne wcale nie były doręczone, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie adwokata Dr. Józefa Smolki z substytucyą adwokata Dr. Henryka Starzewskiego.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 20. Marca 1875.

(1352 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1090. C. k. Sąd delegowany miejsko-powiatowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 86 zł. 76 ct. w. a. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 10 sub rep. 20 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Maryanny Stefańskiej własnością będącej ze wszelkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania de praes. 29. Listopada 1869. l 9230 wymienionemi gruntami i innemi przynależytościami.

1. Za cenę wywolania stanowi się sumę 150 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10% sumy wywołania, t. j kwotę 15 zł. w. a. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłemi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego; egzekwent uwolniony jest od składania wadyum.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół zastawowego opisania realności można przeglądnąć w tutejszem archiwum sądowem.

W celu uskutecznienia tej licytacyi wyznacza się trzy termina, a mianowicie na dzień: 7. Czerwca 8. Lipca i 9. Sierpnia 1875. każdą razą o godzinie 10 rano w tut. gmachu sąd. odbyć się mającej.

Gdyby zaś realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną nie została, wyznacza się na ten wypadek w celu ustanowienia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 23. Sierpnia 1875.

Rzeszow dnia 26. Marca 1875.

(1329 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 211. Jego Excellencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy § 301 proc. kar. dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w r. b. przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta sądu tegoż Luciliana Krynickiego przewodniczącym, a c. k. radców sądów krajowych Dr. Izydora Pasławskiego, Jana Strumieńskiego, Alojzego Uhle i Józefa Doboszyńskiego zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się w dniu 10. Czerwca r. b. o godzinie 8mej przed południem.

Prezydyum c k sądu obwodowego.

Tarnopol 14. Kwietnia 1875.

(1353 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1421. C k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Nowosada w ilości 800 zł przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 66 w Mikuszowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do Pawła Słowika należącej w d. 29. Kwietnia 1875, 31. Maja 1875. i 30. Czerwca 1875 zawsze o godzinie 10. przed południem w biurze II.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 1081 zł. 20 ct. w. a., poniżej której takowa na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 109 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała 27. Lutego 1875.

(1358 3—3) **Edykt.**

L. 7947. C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie wiadomo czyni, że w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 30. Września 1874. l. 11.324, celem zaspokojenia kwoty 99 zł w. a. z pn. wywalczonej przez Altera Gugiga przeciw Petrowi Grabowieckiemu, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 152 w Peczeniżynie położonej, w protokołach z d. 17. Kwietnia 1873. i z dnia 4. Marca 1874. opisanej i oszacowanej.

Celem przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się dwa termina na dzień 13. Maja 1875. i 23. Czerwca 1875. każdym razem o godzinie 7. rano w zabudowaniu tusądowem, przy pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową lub wyżej, przy drugim nawet niżej ceny szacunkowej za gotówkę, która w Sądzie deponowaną zostanie, najwięcej ofiarującemu sprzedaną

Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk dotyczącej komisyi 10% procentowy zakład w kwocie okrągłej 80 zł. w. a.

Zakład kupiciela zostanie na rachunek ceny kupna zatrzymanym, zaś innym licytantom zwróconym.

Protokół opisania i oszacowania realności pod l. 152 w Peczeniżynie jakoteż bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzanemi.

Peczeniżyn, 27. Listopada 1874.

(1355 3—3) **Kundmachung.**

Z. 1291. Vom k. k. Bezirksgerichte wird hiemit kund gemacht, es werde zur Hereinbringung der dem Leizor Colezer gebührende Forderung pr 280 fl öst W. sammt Nebengebühr die executive Feilbietung der den Fedor Coryzuk gehörigen, auf 250 fl öst. W. geschätzten nicht intabulirten Grundwirthschaft C. Nr. 221 zu Jabłonow bewilligt und hiergerichts am 10. Mai, am 16. Juni und am 3. August 1875 jedesmal in den vormittägigen Amtsstunden gemäß den in den Acten erliegenden Licitations-Bedingnissen deren Einsicht oder Abschriftsname zugleich gestattet wird, vorgenommen werden wird.

Peczeniżyn, am 31. März 1875.

(1225 3—3) **Edykt.**

L. 15879. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w skutek podania Ozyasza L. Horowitz de praes. 27. Października 1874. l. 61.560 uchwałą z dnia 31. Października 1874. l. 61.560 dozwolono intabulacyę Ozyasza L. Horowitza za właściciela odstąpionej mu połowy, w stanie biernym zahypotekowanego na dobrach Kujdańce na rzecz Julii Konstancyi dw. im. Wyndham dożywocia dóbr Kujdańce na rzecz Maksa Mieses zaintabulowanej sumy 2000 zł z pn.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomej pani Julii Konstancyi Wyndham do rąk równocześnie w osobie adw. Dr. Skałkowskiego z zastępstwem adwokata Dr. Kuczkiewicza ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Julię Konstancyę Wyndham, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 27. Marca 1875.

(1323 3 – 3) **Konkurs.**

L. 2085. Do obsadzenia apteki w skutek zezwolenia wys. c. k. Namiestnictwa z dnia 15. Marca b. r. l. 9873 w miasteczku Kańczudze nowo otworzyć się mającej.

Ubiegający się o koncesyą do otwarcia tej apteki, mają podania swoje należycie uzasadnione wnieść do c. k. władzy powiatowej w Łańcucie najdalej do 25. Maja b. r. i w takowych obok ogólnych warunków do samodzielnego prowadzenia przemysłu §§. 4 do 12 ust prz. wymaganych, wykazać się także dyplomem austryackiej wszechnicy.

Łańcut dnia 5. Kwietnia 1875.

C. k Starostwo.

(1324 3 – 3 **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 231. Na dniu 22. Kwietnia 1875. o godzinie 2. po południu odbędzie się w kancelaryi drohobyckiego c. k. zarządu salinarnego trzecia publiczna licytacya w celu sprzedania 350 cent. lanego i 230 cent. kutego starego żelaza.

Cena fiskalna wynosi za jeden centnar starego lanego 2 zł., a za jeden cetnar starego kutego żelaza 1 zł. 70 ct. waluty austryackiej.

Zaprasza się więc pp. przedsiębiorców chęć kupna mających, aby do tej licytacyi albo osobiście się zgłosili, albo przed rozpoczęciem tejże warunkom licytacyjnym odpowiedne wnieśli oferty.

Dokładniejszą wiadomość o warunkach licytacyi zasiągnąć można przed terminem licytacyi w godzinach urzędowych w kancecelaryi wyżwymienionego c. k. zarządu.

Z c. k zarządu salinarnego.

Drohobycz, 13. Kwietnia 1875.

(1332) 3—3 **Obwieszczenie.**

L. 1270. Borynski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że c. k. notaryusz pan Eligiusz Sobolewski w Turce upoważniony został do przedsiębrania wszystkich aktów i czynności w sprawach spadkowych i pupilarnych na cały okręg tutejszego Sądu powiatowego.

Borynia 31. Marca 1875.

(1330) 3 3 **Obwieszczenie.**

L. 484. Jego Excell. Dr. Józef Schenk Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował reskryptem z 1. Kwietnia 1875 l. 8627 na mocy § 301 pos. kar. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie, przewodniczącym Prezydenta tegoż sądu Ignacego Zborowskiego a zastępcami przewodniczącego radców c. k. Sądu krajowego przy rzeczonym Sądzie obwodowym Karola Pogliesa, Modesta Piaseckiego i Romana Lewickiego.

Trzecia zwyczajna kadencya Sądu przysięgłych rozpoczyna się na skutek reskryptu Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego z 16. Października 1874 l. 8627 dnia 1go Lipca 1875 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów 12. Kwietnia 1875.

(1391 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4145. Przy c. k. Sądzie powiatowym w Mielcu została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. w. a. wraz z dodatkiem aktywalnym 25% prawem pobierania munduru i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową opróżnioną.

Ubiegający się o tę lub o inną taką w obrębie c. k. Sądu krajowego wyższego Krakowskiego opróżnić się mogącą posadę wnioszą podania w myśl rozporządzenia wys. Ministerstwa dla obrony krajowej z 12 Lipca 1872. należycie ułożone w przeciągu czterech tygodni od dnia 1. Maja 1875. licząc do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków d. 6. Kwietnia 1875.

(1389 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9323. C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem wydobycia należytości Tauby Henig od małżonków Jana i Józefy Ramżyńskich w kwocie 40 zł. a. w. z pn. w dniach 20. Maja 1875., 3. Czerwca 1875. i 17. Czerwca 1875. zawsze o godzinie 11. rano w zabudowaniu sądowem w Lisku publiczna sprzedaż domu z ogródkiem pod Nr. 216 w Lisku położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, a w protokole z dnia 17. Czerwca 1874. l. 4636 opisanego i na 300 zł. w. a. oszacowanego i to na pierwszych dwóch terminach tylko z wyż albo przynajmniej za cenę szacunkową, na 3cim zaś także niżej ceny szacunkowej przedsię wziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł. i kupiciel winien będzie jedną połowę ceny kupna, w którą także wadyum w kwocie 30 zł. złożyć się mające wliczone zostanie, zaraz po dokonanej licytacyi, 2 połowę zaś w 30 dniach po prawo mocności aktu licytacyi do c. k. Sądu złożyć.

Resztę warunków tudzież protokół zastawniczego opisania i szacunku przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lisko dnia 15. Marca 1875.

(1388 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1321. C. k. Sąd powiatowy Dobromilski uwiadamia, że w sprawie Feduni Derkacz przeciw Iwanowi Janczyk o 124 zł. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika własnej w Liskowatym pod l. 46 położonej przeprowadzoną zostanie w dniach 21. Maja, 25. Czerwca i 30. Lipca 1875. o godzinie 10. rano pod warunkami, iż cena wywołania wynosi 960 zł. a zakład 5%.

Połowa ceny kupna ma być w trzy miesiące po przyjęciu licytacyi do wiadomości Sądu złożoną.

Reszta warunków może być przejrzaną w registraturze, kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono adwokata Schuberta z Dobromila.

Dobromil dnia 5. Marca 1875.

(1377 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12.393. W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w obrębie budowniczym Brzeżańskim na lata 1875., 1876. i 1877. odbędzie się w dniu 7. Maja 1875. o godzinie 12. w południe w c. k. starostwie w Brzeżanach licytacya za pomocą ofert.

Kwota fiskalna robót wykonać się mających w roku 1875. wynosi:

a) w sekcyi drogowej Przemyślańskiej . . . . 995 zł. 21½ ct.
b) w sekcyi drogowej Brzeżańskiej . . . . . 1480 „ 79½ „
c) w sekcyi drogowej Rohatyńskiej . . . . 542 „ 04½ „
Razem 3018 zł. 05½ ct.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tych budowli, jakoteż plany, sumaryczny kosztorys i ceny jednostkowe przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty należycie ułożone z wyrażoną cyframi i literami ceną zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszącem 5% kwoty fiskalnej przed oznaczonym terminem składane być winne.

Oferty nieułożone według przepisów lub też niepodane na terminie nie będą uwzględnione.

Lwów dnia 13. Kwietnia 1875.

(1375 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 829. Przy c. k. Sądzie powiatowym w Myślenicach opróżnioną została posada adjunkta sądowego w IX. klasie rangi.

Ubiegający się o tę posadę a ewentualnie przy innym c. k. Sądzie powiatowym winni są wnieść swe podania w przepisanej prawem drodze do Prezydyum c. k. Sądu krajowego w Krakowie w dniach 14.

Kraków dnia 18. Kwietnia 1875.

(1366 1—3) **Obwieszczenie.**

L 2705. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość co do majątku Emanuela i Luizy Reichów, zamieszkałych w Bistuszowy a to co do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jak i co do nieruchomego majątku położonego w tych krajach. gdzie urządzenie upadłości z dnia 25. Grudnia 1868. Dz. p. P. 1869. Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem tej upadłości mianowanym został c. k. sędzia powiatowy p. Potocki w Tuchowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy, p. Władysław Zawadzki, właściciel dóbr ziemskich w Dąbrówce.

Wszyscy do tej masy upadkowej jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 1. Lipca 1875. w tutejszym Sądzie obwodowym stosownie do przepisów urządzenia upadłości unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, — i na posłuchanie zaś w dniu 12. Lipca 1875. o godzinie 9. zrana, odbyć się mającym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Tak zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać i stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub zamianowania innego zawiadowcy masy lub jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 31. Maja 1875. o godzinie 9. zrana, na którem stawić się mają wierzyciele ze stosownemi dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Zarazem przypomina się wierzycielom niemieszkającym w Tuchowie, że gwoli §. 111 obowiązani są donieść Sądowi o obranym przez siebie, a w Tuchowie mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń, gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania upadkowego zamieszczone będą w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej.

Tarnów dn. 15. Kwietnia 1875.

(1360 1—3) **Edykt.**

L. 5450. C. k. Sąd krajowy zawiadamia wierzycieli hipotecznych realności pod l. 135 Dz. I. (179 Gm. II.) w Krakowie położonej, którzyby na hipotekę tejże weszli dopiero po dniu 5. Lutego 1875., lub którymby dotycząca uchwała na czas doręczoną nie została, iż uchwałą tutejszego Sądu z dnia 26. Marca 1875. l. 3460 dozwoloną została przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę wymienionej powyżej realności, na zaspokojenie sumy 5000 zł. w. a. z pn. należącej się p. Rafałowi Jonaszowi Anisfeldowi i że celem strzeżenia ich praw z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie p. adw. Dr. Hajdukiewicza z zastępcą w osobie pana adwokata Dr. Korczyńskiego.

Kraków dn. 26. Marca 1875.

(1380 1—3) **Edykt.**

L. 1009 C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia należytości w kwocie 400 zł. z 6% odsetkami od 6. Stycznia 1874 bieżącemi i kosztów 11 zł. 5 ct.; 6 zł. 41 ct.; 5 zł. 20 ct.; 7 zł. 8 ct; i 5 zł. 81 ct. przez Józefa Fräukla przeciw Bartkowi Szczęsne mu wywalczonej, odbędzie się na dniu 11. Maja 1875., 11. Czerwca 1875 i 13. Lipca 1875. zawsze o godzinie 10. zrana w biórze tusądowem dozwolona uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 24. Lutego 1875. do l. 1848 publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 86 w Białympotoku położonej, Bartka Szczęsnego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 1675 zł. a. w. oszacowanej, zostawiając mającym chęć kupienia wolność przeglądu protokołu zastawniczego opisania de praes. 5. Czerwca 1874. l. 2257 i oszacowania de praes. 25. Listopada 1874. l. 4877 tudzież warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze.

Budzanów, dnia 16. Marca 1875.

(1300 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8601. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należytości Hipolita Wąsowskiego w ilości 71 zł. 30 ct. wal. a. z przynależytościami, publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. kons. 633 w Komarnie położonej a masy spadkowej po ś. p. Janie Wygnańskim własnej, w trzech terminach d. 28. Maja 1875., dnia 25. Czerwca 1875. i dnia 23. Lipca 1875. każdą razą o godzinie 10. zrana w Sądzie tutejszym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 300 zł. w. a. zakład wynosi 30 zł. w. a.

Realność ta na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Komarno dnia 20. Stycznia 1875.

(1326 1—3) **Edykt.**

L. 1201. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. na rzecz Antoniny Białoskórskiej odbędzie się w c k. Sądzie powiatowym w Podbużu przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 52 dłużnika Michała Zatcheja w Manastercu położonej w dniach 25. Maja, 22. Czerwca i 7. Lipca 1875. o 10. godzinie przed południem.

Akt opisania i ocenienia tej realności, jakoteż i warunki licytacyi wolno przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Podbuż 1. Kwietnia 1875.

(1299 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 8228. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należytości Dyrekcyi Zakładu kredyt włościańskiego w ilości 287 zł 76 ct. w. a. z pn. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 30 k. st. 38 n. sub rep. 21 w Klicku Andrucha Dykiego własnej, w jednym terminie dnia 21. Maja 1875., o godzinie 10. zrana w Sądzie tutejszym odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w ilości 600 zł. w. a. zakład wynosi 60 zł. w. a.

Realność ta na tym terminie i niżej ceny wywołania jednak nie niżej jak za 500 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w t. s. registraturze przejrzeć można.

Komarno dnia 4. Stycznia 1875.

(1369 2—3) **Edykt.**

L. 5777. C. k. wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. Lipca 1871. l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Antoniego Kutschery o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l 115 w Zamarstynowie w powiecie Lwowskim, i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, graniczącej na wschód słońca z gościńcem do Hołoska prowadzącym, wynoszącej tamże wedle planu sytuacyjnego od lit. a do lit. w 24 sążni 1' na zachód z tylną gminną mierzącej wedle planu sytuacyjnego od 1 do lit m . 1 sążni 1' na południe z gruntem Franciszka Kaisera realnością Jana Bazylewicza i drogą prywatną, na planie sytuacyjnym od lit. a do l. 1 mierzącej 52 sążni 5 stóp, a na północ graniczącej z gruntem Michała Odżgi i realnością Agnieszki Grabowskiej na planie sytuacyjnym od lit. m do lit. w, oznaczonej 39 sążni 3 stopy wynoszącej, razem więc dla gruntu w objętości 913 kw. sążni i dla budynków na tym gruncie istniejących c. k. Sądowi powiatowemu miej. del. dla okolicy miasta Lwowa polecono zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego. któryto projekt w tymże c. k. Sądzie powiatowym miejsko - delegowanym przejrzanym być może, a od dnia 1. Maja 1876. za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia 1. Sierpnia b. r. począwszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hypoteczne na wyżopisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym dla okolicy miasta Lwowa swoje oznajmienie do dnia 31. Lipca 1875. r. tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów dnia 30. Marca 1875.

(1363 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 588/R. s. o. C. k. Rada szkolna okręgu Wadowickiego rozpisuje niniejszem konkurs na posady nauczycielskie przy następujących szkołach etatowych:

I. W powiecie Wadowickim.

1. Przy szkole w Inwałdzie, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. a. w. i wolnem pomieszkaniem.

2. Przy szkole w Przeciszowie, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. a. w. i z wolnem pomieszkaniem.

3. Przy szkole filialnej w Trzebieńczycach, posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4. Przy szkole w Wieprzu, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i
posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 210 zł. a. w.

II. W powiecie Bialskim.

5. Przy szkole w Bulowicach, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i
posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 210 zł.

6. Przy szkole w Hałcnowie, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i
posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 210 zł.

7. Przy szkole w Hecznarowicach, posada nauczyciela z roczną płacę 300 zł. wal. austr.

8. Przy szkole w Kozach, posada nauczyciela młodszego z płacą 210 zł.

9. Przy szkole w Osieku, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, i
posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 200 zł.

10. Przy szkole w Pisarzowicach, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

11. Przy szkole w Szczyrku, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

12. Przy szkole w Willamowicach, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem,
posada nauczyciela starszego z płacą 300 zł. i
posada nauczyciela młodszego z płacą 200 zł.

III. W powiecie Żywieckim.

13. Przy szkole w Jeleśni, posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 210 zł.

14. Przy szkole w Krzeszowie, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

15. Przy szkole filialnej w Lachowicach, posada nauczyciela z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

16. Przy szkole w Radzichowach, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

17. Przy szkole w Rycerce górnej, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

18. Przy szkole w Slemieniu, posada nauczyciela z płacą 200 zł.

19. Przy szkole w Soli, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

20. Przy szkole w Ujsołach, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł i wolnem pomieszkaniem.

IV. W powiecie Myślenickim.

21 Przy szkole w Grzechini, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

22. Przy szkole w Jaworniku, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

23. Przy szkole filialnej w Polance pod Myślenicami, posada nauczyciela z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

24. Przy szkole w Pcimiu, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

25. Przy szkole filialnej w Rabce wyżnej, posada nauczyciela z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

26. Przy szkole w Rabce, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

27. Przy szkole w Sidzinie, posada nauczyciela z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

28. Przy szkole w Trzebuni, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

29. Przy szkole w Trzemeśni, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Wadowice, 15. Kwietnia 1875.

(1364 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4715. W moc rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 19. Listopada 1874. l. 35 150 ustają z dniem ostatniego Kwietnia b. r. jazdy posłańcze pomię dzy Bełzem i Mostami wielkiemi, natomiast zaprowadzają się z dniem 1. Maja b. r. codzienne jazdy posłańcze pomiędzy Uhnowem i Krystynopolem, które się połączają z istniejącą pomiędzy Rawą i Uhnowem jazdą posłaącą w jeden jednolity obieg,

Z tego powodu zmienia się porządek obiegania poczt osobowych pomiędzy Lwowem i Jarosławiem i pomiędzy Lwowem i Sokalem, dalej jazd posłańczych pomiędzy Sokalem i Byszowem i pomiędzy Sokalem i Uhrynowem i poczt pieszo posłańczych pomiędzy Sokalem i Waręźem tak, że te poczty równie jak jazdy posłańcze pomiędzy Rawą i Krystynopolem począwszy od powyż wymienionego czasu w następującym porządku obiegać będą:

a) poczty osobowe pomiędzy Lwowem i Jarosławiem.

Ze Lwowa miasta	o 1 godz.	— m.	po poł.
we Lwowie Podz:	„ 1 „	10 „	„
ze Lwowa Podz	„ 1 „	20 „	„
w Kulikowie	„ 3 „	10 „	„
z Kulikowa	„ 3 „	20 „	„
w Zółkwi	„ 4 „	50 „	„
ze Żółkwi	„ 5 „	5 „	„
w Dobrosinie	„ 6 „	30 „	„
z Dobrosina	„ 6 „	40 „	„
w Rawie	„ 8 „	55 „	wieczór
z Rawy	„ III „	— „	rano
w Lubyczy	„ IV „	25 „	„
z Lubyczy	„ IV „	35 „	„
w Bełzcu	„ V „	25 „	„
z Bełzca	„ VI „	— „	„
w Narolu	„ VI „	45 „	„
z Narola	„ VI „	55 „	„
w Cieszanowie	„ VIII „	55 „	„
z Cieszanowa	„ IX „	5 „	p. poł
w Oleszycach	„ X „	25 „	„
z Oleszyc	„ X „	35 „	„
w Zapałowie	„ XII „	5 „	w poł.
z Zapałowa	„ XII „	15 „	„
w Jarosławiu	„ 2 „	15 „	po poł.
z Jarosławia	„ X „	— „	p. poł.
w Zapałowie	„ XII „	— „	w poł.
z Zapałowa	„ XII „	10 „	„
w Oleszycach	„ 1 „	40 „	po poł.
z Oleszyc	„ 2 „	40 „	„
w Cieszanowie	„ 4 „	— „	„
z Cieszanowa	„ 4 „	10 „	„
w Narolu	„ 6 „	10 „	„
z Narola	„ 6 „	20 „	„
w Bełzcu	„ 7 „	5 „	„
z Bełzca	„ 7 „	15 „	„
w Lubyczy	„ 8 „	5 „	wieczór
z Lubyczy	„ 8 „	15 „	„
w Rawie	„ 9 „	40 „	„
z Rawy	„ V „	40 „	rano
w Dobrosinie	„ VII „	55 „	„
z Dobrosina	„ VIII „	5 „	„
w Żółkwi	„ IX „	30 „	p. poł.
z Żółkwi	„ X „	— „	„
w Kulikowie	„ XI „	30 „	„
z Kulikowa	„ XI „	40 „	„
we Lwowie Pod.	„ 1 „	30 „	po poł.
ze Lwowa Podz.	„ 1 „	40 „	„
we Lwowie m.	„ 1 „	50 „	„

b) jazdy osobowe pomiędzy Lwowem i Sokalem.

Ze Lwowa m.	o 11 godz.	40 m.	w nocy
we LwowiePod.	„ 11 „	50 „	„
ze Lwowa Pod.	„ 12 „	— „	„
w Kulikowie	„ II „	— „	rano
z Kulikowa	„ II „	5 „	„
w Żółkwi	„ III „	35 „	„
z Żółkwi	„ III „	45 „	„
w Mostach w.	„ VI „	45 „	„
z Mostów w.	„ VI „	55 „	„
w Krystynopolu	„ X „	25 „	przed poł.
z Krystynopola	„ XI „	20 „	„
w Sokalu	„ XII „	50 „	w południ.

Odchodzi po przybyciu pociągu Nr. 3 z Krakowa.

ze Sokala	o XII godz.	10 m.	w południ.
w Krystynopolu	„ 1 „	40 „	po poł.
z Krystynopola	„ 1 „	50 „	„
w Mostach w.	„ 5 „	20 „	„
z Mostów w.	„ 5 „	30 „	„
w Żółkwi	„ 8 „	30 „	wieczór
ze Żółkwi	„ 8 „	40 „	„
w Kulikowie	„ 10 „	10 „	„
z Kulikowa	„ 10 „	15 „	„
we Lwowie Podzamczu	o 12 g.	15 m.	w n.
ze Lwowa Podzamcza	„ 12 „	25 „	„
we Lwowie mieście	„ 12 „	35 „	„

Przyłącza się do pociągu Nr. 4 do Krakowa.

c) jazdy posłańcze pomiędzy Rawą i Krystynopolem.

z Rawy	o III godz.	— m.	rano
w Uhnowie	„ V „	20 „	„
z Uhnowa	„ V „	30 „	„
w Bełzie	„ VIII „	— „	„
z Bełza	„ VIII „	10 „	„
w Krystynopolu	o X „	40 „	przed poł.
z Krystynopola	o 2 godz.	— m.	po poł.
w Bełzie	„ 4 „	30 „	„
z Bełza	„ 4 „	40 „	„
w Uhnowie	„ 7 „	10 „	wieczór
z Uhnowa	„ 7 „	20 „	„
w Rawie	„ 9 „	40 „	„

Przyłącza się w Krystynopolu do poczty osobowej do Sokala i Lwowa.

Odchodzi z Krystynopola po przybyciu poczty osobowej ze Sokala i ze Lwowa.

d) Jazdy posłańcze pomiędzy Sokalem i Byszowem.

Ze Sokala	o 1 godz.	20 m.	po poł.
w Tartakowie	„ 2 „	40 „	„
z Tartakowa	„ 2 „	45 „	„
w Byszowie	„ 4 „	40 „	„

Odchodzi z Sokala po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa, na którą należy przez $1\frac{1}{2}$ godzin wyczekiwać.

z Byszowa	o V godz.	— m	rano
w Tartakowie	„ VI „	55 „	
z Tartakowa	„ VII „	— „	
w Sokalu	„ VIII „	20 „	

Przyłącza się w Sokalu do poczty osobowej do Lwowa.

e) jazdy posłańcze pomiędzy Uhrynowem i Sokalem.

Z Uhrynowa	o VI godz.	— m.	rano
w Sokalu	„ VIII „	50 „	„
ze Sokala	„ 1 „	— „	po poł.
w Uhrynowie	„ 3 „	50 „	„

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa.

f) poczta pieszo-posłańcza pomiędzy Waręźem i Sokalem.

Z Waręża	o VI godz.	— m.	rano
w Sokalu	„ IX „	— „	„
ze Sokala	„ 1 „	— „	po poł.
w Waręźu	„ 4 „	— „	„

Odchodzi po przybyciu poczty osobowej ze Lwowa.

Odległość pomiędzy Bełzem i Uhnowem, dalej pomiędzy Uhnowem i Krystynopolem wynosi po $2\frac{6}{8}$ mil.

Najwyższy ciężar przesyłek, które mogą być przyjmowane do jazd posłańczych pomiędzy Rawą i Krystynopolem ogranicza się na 25 funtów, muszą jednak temi jazdami także cięższe posyłki nadeszłe jazdami osobowemi do Rawy i Krystynopola dla pośród leżących urzędów pocztowych być przewożone, o ile to objętość tych przesyłek i wytrwałość wozu przypuszcza.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 10. Kwietnia 1875.

Kundmachung.

Z. 4715. Im Grunde hohen Handels-Ministerial-Erlasses vom 19. November 1874 Zahl 35.150 werden mit letzten April l. J. die Botenfahrten zwischen Bełz und Grossmosty aufgelassen, hingegen mit 1. Mai l. J. zwischen Uhnow und Krystynopol tägliche Botenfahrten eingeführt, welche mit den bestehenden Botenfahrten Rawa-Uhnow in einen einheitlichen Cours vereinigt werden.

Aus diesem Anlasse wird die Coursordnung der Personenposten Lemberg-Jaroslau und Lemberg-Sokal, dann der Botenfahrten Sokal-Byszow, Sokal Uhrynow und der Fußbotenposten Sokal-Wareż geändert und haben daher dieselben sowie die Botenfahrten Rawa-Krystynopol vom obgedachten Zeitpunkte an in nachstehender Ordnung zu verkehren:

a) Personenfahrten zwischen Lemberg und Jaroslau.

Von Lemberg Stadt	um 1 U.	— M.	N. M.
in Lemberg Podz.	„ 1 „	10 „	„
von Lemberg Podz.	„ 1 „	20 „	„
in Kulikow	„ 3 „	10 „	„
von Kulikow	„ 3 „	20 „	„
in Żołkiew	„ 4 „	50 „	„
von Żołkiew	„ 5 „	5 „	„
in Dobrosin	„ 6 „	30 „	„
von Dobrosin	„ 6 „	40 „	„
in Rawa	„ 8 „	55 „	Abds.
von Rawa	„ III „	— „	Früh
in Lubycza	„ IV „	25 „	„
von Lubycza	„ IV „	35 „	„
in Bełzec	„ V „	25 „	„
von Bełzec	„ VI „	— „	„
in Narol	„ VI „	45 „	„
von Narol	„ VI „	55 „	„
in Cieszanow	„ VIII „	55 „	„
von Cieszanow	„ IX „	5 „	VM
in Oleszyce	„ X „	25 „	„
von Oleszyce	„ X „	35 „	„
in Zapałow	„ XII „	5	Mittags
von Zapałow	„ XII „	15	„
in Jaroslau	„ 2 „	15 „	Nachm
von Jaroslau	„ X „	— „	V. M.
in Zapałow	„ XII „	— „	Mtgs.
von Zapałow	„ XII „	10 „	„
in Oleszyce	„ 1 „	40 „	Nachm.
von Oleszyce	„ 2 „	40 „	„
in Cieszanow	„ 4 „	— „	„
von Cieszanow	„ 4 „	10 „	„
in Narol	„ 6 „	10 „	„
von Narol	„ 6 „	20 „	„
in Bełzec	„ 7 „	5 „	„
von Bełzec	„ 7 „	15 „	„
in Lubycza	„ 8 „	5 „	Abds.
von Lubycza	„ 8 „	15 „	„
in Rawa	„ 9 „	40 „	„
von Rawa	„ V „	40 „	Früh
in Dobrosin	„ VII „	55 „	„
von Dobrosin	„ VIII „	5 „	„
in Żołkiew	„ IX „	30 „	V. M.
von Żołkiew	„ X „	— „	„
in Kulikow	„ XI „	30 „	„
von Kulikow	„ XI „	40 „	„
in Lemberg Podz.	„ 1 „	30 „	Nachm.
von Lemberg Podz.	„ 1 „	40 „	„
in Lemberg Stadt	„ 1 „	50 „	„

b) Personenfahrten zwischen Lemberg und Sokal.

Von Lemberg Stadt	um 11 U.	40 M	Nacht
in Lemberg Podz.	„ 11 „	50 „	„
von Lemberg Podz.	„ 12 „	— „	„
in Kulikow	„ II „	— „	Früh
von Kulikow	„ II „	5 „	„
in Żołkiew	„ III „	35 „	„
von Żołkiew	„ III „	45 „	„
in Grossmosty	„ VI „	45 „	„
von Grossmosty	„ VI „	55 „	„
in Krystynopol	„ X „	25 „	V. M.
von Krystynopol	„ XI „	20 „	„
in Sokal	„ XII „	50 „	Mtgs

Geht ab nach Ankunft des Zuges Nr 3 aus Krakau.

Von Sokal	um XII Uhr	10 M.	Mtgs.
in Krystynopol	„ 1 „	40 „	Nachm.
von Krystynopol	„ 1 „	50 „	„
in Grossmosty	„ 5 „	20 „	„
von Grossmosty	„ 5 „	30 „	„
in Żołkiew	„ 8 „	30 „	Abends
von Żołkiew	„ 8 „	40 „	„
in Kulikow	„ 10 „	10 „	„
von Kulikow	„ 10 „	15 „	„
in Lemberg Podzamcze	um 12 U.	15 M.	N.
von Lemberg Podzamcze	„ 12 „	25 „	„
in Lemberg Stadt	„ 12 „	35 „	„

Influirt zum Zuge Nr. 4 nach Krakau.

c) Botenfahrten zwischen Rawa und Krystynopol.

Von Rawa	um III Uhr	— M.	Früh
in Uhnow	„ V „	20 „	„
von Uhnow	„ V „	30 „	„
in Bełz	„ VIII „	— „	„
von Bełz	„ VIII „	10 „	„
in Krystynopol	„ X „	40 „	Vorm.
von Krystynopol	um 2 Uhr	— M.	Nachm.
in Bełz	„ 4 „	30 „	„
von Bełz	„ 4 „	40 „	„
in Uhnow	„ 7 „	10 „	Abends
von Uhnow	„ 7 „	20 „	„
in Rawa	„ 9 „	40 „	„

Influirt in Krystynopol zur Personenpost nach Sokal und Lemberg.

Geht ab von Krystynopol nach Ankunft der Personenpost aus Sokal und Lemberg.

d) Botenfahrten zwischen Sokal und Byszow

Von Sokal	um 1 Uhr	20 M.	Nachm.
in Tartakow	„ 2 „	40 „	„
von Tartakow	„ 2 „	45 „	„
in Byszow	„ 4 „	40 „	„

Geht ab von Sokal nach Ankunft der. Personenpost aus Lemberg, auf welche $1\frac{1}{2}$ Stunden zuzuwarten ist

Von Byszow	um V Uhr	— M.	Früh
in Tartakow	„ VI „	55 „	„
von Tartakow	„ VII „	— „	„
in Sokal	„ VIII „	20 „	„

Influirt in Sokal zur Personenfahrt nach Lemberg.

e) Botenfahrten zwischen Uhrynów und Sokal.

Von Uhrynów	um VI Uhr	— M	Früh
in Sokal	„ VIII „	50 „	„
von Sokal	„ 1 „	— „	Nachm.
in Uhrynów	„ 3 „	50 „	„

Geht ab nach Ankunft der Personenpost aus Lemberg.

f) Fußbotenpost zwischen Wareż und Sokal.

Von Wareż	um VI Uhr	— M.	Früh
in Sokal	„ IX „	— „	Vorm.
von Sokal	„ 1 „	— „	Nachm.
in Wareż	„ 4 „	— „	„

Geht ab nach Ankunft der Personenpost aus Lemberg.

Die Entfernung zwischen Bełz und Uhnow dann zwischen Uhnow und Krystynopol beträgt je $2\frac{6}{8}$ Meilen.

Das Maximalgewicht der zu den Botenfahrten Rawa - Krystynopol aufzunehmenden Fahrpostsendungen wird auf 25 Pfund per Stück eingeschränkt; es müssen jedoch mit denselben auch schwerere mit den Personenfahrten nach Rawa und Krystynopol für die Unterwegspostämter eingelaufenen Fahrpostsendungen in so weit es ihr Volumen und die Tragfähigkeit des Wagens zuläßt, befördert werden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 10. April 1875.

(1294 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6076. Począwszy od 1. Maja przemienia się poczta piesze-posłańcza pomiędzy Uściem ruskiem i Snietnicą na codzienną jazdę posłańczą zjednoczoną z obecnie istniejącą posłańczą jazdą pomiędzy Snietnicą i Grybowem w jeden obieg pocztowy pomiędzy Uściem ruskiem i Grybowem z następującym porządkiem obiegania:

Z Uścia ruskiego	o 4. godz.	— m.	po poł.
w Snietnicy	„ 4. „	50 „	„
ze Snietnicy	„ 5. „	— „	„
w Grybowie	„ 7. „	— „	wieczór

Przyłącza się w Grybowie do poczty osobowej do Nowego Sącza.

z Grybowa	o V godz.	— m.	rano
w Sietnicy	„ VII. „	— „	„
ze Snietnicy	„ VII. „	10 „	„
w Uście ruskiem	o VIII. godz.	— m.	rano.

Z tego powodu rozszerza się przyjmowanie przesyłek wartościowych przy urzędzie pocztowym w Uściu ruskiem na wagę pojedyńczych przesyłek do $12\frac{1}{2}$ kilogramów.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 8. Kwietnia 1875.

Kundmachung.

Z. 6076. Vom 1. Mai 1876 angefangen wird die Fußbotenpost Uście ruskie-Snietnica in eine tägliche Botenfahrt mit der bestehenden Botenfahrt Snietnica-Grybow in einen einheitlichen Cours Uście ruskie - Grybow mit nachstehender Coursordnung umgewandelt.

Von Uście ruskie	um 4 Uhr	— M.	Nachm.
in Snietnica	„ 4 „	50 „	„
von Snietnica	„ 5 „	— „	„
in Grybow	„ 7 „	— „	Abends

Influirt in Grybow zur Personenpost nach Neu Sandez.

Von Grybow	um V Uhr	— M.	Früh
in Snietnica	„ VII „	— „	„
von Snietnica	„ VII „	10 „	„
in Uście ruskie	um VIII Uhr	— M.	Früh

Aus diesem Anlasse wird die Aufnahme der Frachtensendungen in Uście ruskie bis zum Einzelngewichte von $12\frac{1}{2}$ Kilogramen ausgedehnt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 8. April 1875.

(1368 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7290. C. k. notaryusz Michał Morawiecki, reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 6. Stycznia 1875, l. 17847, z Złoczowa, w okręgu tegoż samego c. k. Sądu obwodowego, do stołecznego miasta Lwowa przeniesiony, urzędowanie swe dnia 22. Kwietnia 1875 w Złoczowie zamknąć a dnia 23. Kwietnia 1875 we Lwowie rozpocząć ma.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego

Lwów dnia 19, Kwietnia 1875.

(1331 3—3) **Edykt.**

L 1092. C k. Sąd miejsko deleg. dla spraw cywilnych w Rzeszowie, rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 93 zł. 76 ct. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 65 subsc. 25 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Stanisława Beresia własnością będącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisania de praes. 27. Sierpnia 1869. l. 6495 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, a to za cenę wywołania 200 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania, to jest kwotę 20 zł. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłemi, a to według kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej ogłoszonego.

Eksekwent uwolniony jest do składania wadyum.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawnego opisania realności, można przeglądnąć w tutejszem archiwum sądowem.

W celu uskutecznienia tej licytacyi, wyznacza się 3 termina, a mianowicie: na dzień 17. Czerwca, 16. Lipca i 17. Sierpnia 1875. każdą razą o 10. godzinie rano w tutejszym gmachu sądowym odbyć się mającej.

Gdyby jednak na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną nie została, wyznacza się na wypadek ten w celu ustanowienia ułatwiających warunków, termin na dzień 30. Sierpnia 1875.

Rzeszów dnia 26. Marca 1875.

(1344 3—3) **E d y k t.**

L. 4870. C. k. Sąd krajowy zawiadamia nieiejszym edyktem Zygmunta Kępińskiego, że przeciw niemu i przeciw Klementynie Dębickiej 25. Lutego 1875. l 4870 Amalia Markheim o zapłacenie sumy wekslowej 350 zł. wniosła pozew, w załatwieniu którego 26. Lutego 1875. l. 4870 wydany został przeciw pozwanym nakaz zapłacenia powyższej sumy z pn. w dniach 3ch pod rygorem egzekucyi.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Zygmunta Kępińskiego Sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania go na koszt i niebezpieczeństwo powód:i tutejszego adw. Dr. Retingera kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby z wyż oznaczonym czasie, albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego sobie obrońcę wybrał, i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków dnia 26. Lutego 1875.

(1325 3—3) **E d y k t.**

L. 1198. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zawezwanie c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 26. Stycznia 1875. l. 896 odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Podbużu przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Michała Piechoty pod l. k. 34/19 w Czerchawie położonej na zaspokojenie sumy 250 zł. w. a. z pn. na rzecz Antoniuę Białoskórskiej w dniach 24. Maja, 21. Czerwca i 5. Lipca o 10. godzinie przed południem.

Akt opisania i oszacowania tej realności jakoteż i warunki licytacyi wolno jest przejrzeć w t. s. registraturze.

Podbuż dnia 1. Kwietnia 1875.

(1317 3—3) **E d i k t.**

Z. 3020. Das k. k. Bezirksgericht Brzeżany setzt die dem Leben u Wohnorte nach unbekannte Frau Elisabette Pilecka und im Falle ihres Abiebens die dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben in Kenntniß, daß über die Klage der Dwora Korn im eigenen und der minderjährigen Chaje Leo Korn Namen sowie des Michel Korn und Boruch Korn im eigenen Namen, wegen Anerkennung des Eigenthums zu der sub C. Nr. 14 in Brzeżany gelegenen Realität und Einverleibung derselben als Eigenthümer die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf den 21. Juni 1875 um 9 Uhr Vormittags festgesetzt und zum Curator für dieselben Hr. Landesadvokat Dr. Madeiski in Brzeżany auf ihre Kosten und Gefahr bestimmt worden ist.

Brzeżany, am 10. April 1875.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

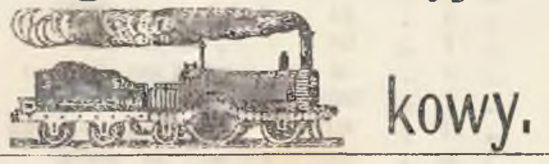
L. 943. Miasto Sambor odda budowę piątrowego budynku dla szkoły wydziałowej w przedsiębiorstwo przez publiczną licytacyę temu przedsiębiorcy który najdogodniejsze poda warunki.

Licytacya odbędzie się dnia 3. Maja r. b. od godziny 10. przed południem w sali ratuszowej ustnie i przez pisemne oferty, które jednak tylko do godziny 5. po południu dnia licytacyi przyjmowane będą. Po godzinie 5. tego dnia żadna oferta pisemna, a po skończonej licytacyi i żadna oferta ustna uwzględnioną nie będzie Jako cena wywołania za przedsiębiorstwo ustanawia się 48111 zł. 18 ct. zaś jako wadium 4811 zł.

Warunki licytacyjne jako też plany i kosztorys przejrzeć można w tutejszym urzędzie. 1360 3—3

Magistrat kr. woln. miasta

Sambor, dnia 16. Kwietnia 1875.

Austryacko-węgiersko-galicyjski ruch związ-  **kowy.**

L. 4034. **Obwieszczenie.**

Z dniem 1. Maja b. r. wchodzi w użycie między stacyami: Lwów, Szczerzec, Stryj, Stanisławów, Drohobycz, Przemyśl, Dobromil, Chyrów, Ustrzyki, Olszanica i Zagórz Iszej węgiersko-galicyjskiej kolei, c. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta i kolei Dniestrzańskiej z jednej strony, a stacyą Wiedniem austr. kolei państwowej via Miskolcz-Steinbruch z drugiej strony

nowa bezpośrednia taryfa.

Egzemplarze tej taryfy znajdują się do przejrzenia począwszy od dnia zaprowadzenia w wyżwymienionych galicyjskich stacyach, a nabyć je można w biurach komercyalnych i u spedytorów podpisanych zarządów kolejnych.

Wiedeń, dnia 17. Kwietnia 1875.

C. k. uprz. kolej Arcyksięcia Albrechta.
C. k. uprz. kolej Dniestrzańska.
Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.
Węgierska kolej północno-wschodnia.
Kolej nadcisańska.
Królewsko-węgierskie koleje państwowe.
C. k. uprz. kolej państwowa austryacka.

[1374 3—3]

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie.

1307 3—3

Stan z dnia 31. Marca 1875 roku.

P r z y c h ó d.

Wypłacone udziały	Złr.	162.850	c. —
Wkładki na rachunek bieżący	„	169.512	„ 78
Procent pobrany	„	9.490	„ 89
Razem	Złr.	341.853	c. 67

R o z c h ó d.

Na pożyczkach u członków	Złr.	205.955	c. 10
Procenta wypłacone	„	592	„ 90
Wydatki administracyjne	„	170	„ 66
Gotówka *a*) w banknotach	„	15.635	„ 01
b) w czekach	„	119.500	„ —
Razem	Złr.	341.853	c. 67

Dyrekcya podaje zarazem do wiadomości, że od dnia 1. Kwietnia r. b. stopa procentowa od pożyczek udzielanych członkom z **9%** na **8%** zniżoną została. **H. Wodzicki. H. Komar. H. Kieszkowski.**

Szef biura **L. Jędrzejowicz.**

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.